

# Posiedzenie Prezydium CK SD

Prezydium CK SD omówiło 19 bm. koncepcję przygotowywanego VIII posiedzenia plenarnego CK, które poświęcone będzie projektowi NPSG na lata 1986-1990. Jednym z ważnych problemów obecnego etapu rozwoju ekonomicznego naszego kraju — stwierdzone — jest przyspieszenie zmian strukturalnych w gospodarce. Zmiany te wynikać będą m. in. z rozwoju nauki i techniki. Wskazano na potrzebę wzrostu udziału drobnej wytwórczości w gospodarce narodowej. Podkreślono znaczenie doskonalenia polityki społecznej dla realizacji celów społecznych socjalistycznego państwa.

Przeanalizowano założenia do ustawy o opiece zdrowotnej i zawodach medycznych. Prezydium CK przyjęło założenia polityczno-organizacyjne kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach stronnictwa.

Uwaga Instancji SD koncentrowała się także na sprawach doskonalenia systemu prawnego, problematyce inteligencji oraz ochronie środowiska (PAP)

## LIST GRATULACYJNY W. JARUZELSKIEGO DO BPA B. PYLAKA

W związku z 65 rocznicą urodzin biskupa Bolesława Pylaka — ordynariusza lubelskiego, przewodniczący Rady Państwa — Wojciech Jaruzelski przesłał jubilatowi list gratulacyjny z życzeniami dalszych sukcesów w pracy dla konstruktywnego kształtowania stosunków między państwem i Kościołem oraz wszelkiej pomysłowości osobistej.

## USA naruszyły układ SALT II

W Waszyngtonie oficjalnie poinformowano o pierwszym konkretnym kroku USA prowadzącym do naruszenia radziecko-amerykańskiego układu SALT-2.

Jak oświadczył szef sztabu ma-



### STO DNI W KLATCE Z WĘŻAMI

43-letni obywatel RFN, Jürgen Hergert pobit własny rekord przebywania w klatce z jadowitymi węzami i żmijami, wśród których spędził sto dni.

W klatce, umieszczonej na terenie ZOO w Gulf Breeze, na Florydzie, Hergert zamieszkał z 24 kobraimi, mambami i jadowitymi żmijami.

Hergert mówi, że najtrudniejsze były pierwsze 10 dni, gdyż węże walczyły między sobą, w wyniku czego grezna indyjska kobra sabilia 3 żmije, a jedna mamba sdechła. Przez pierwsze 7 dni Hergert nie smarował oka, a później sypiał 2-3 godziny w nocy.

"Król węży" — jak go nazywają — powiedział, że był to jego ostatni występ, bo nie chce już nie przespanych nocy, strachu na wadze, ciągłego napięcia. Ponadto w czasie ostatniego eksperymentu poruszyła go narcepczna, a która miała włączyć ślub po zakończeniu pobytu w klatce z węzami.

### SZYSZKI — OLBREZYMI

W miejscowości Riverside, w Kalifornii rośnie 6 australijskich sosn banya-bunya, których szyszki są wielkości piłki futbolowej.

Spadające szyszki mogą w razie przeciwności, dlatego władze miejskie skierowały pracowników do ich strącania, ale niektóre spadają same. Mieszkańcy miasta obserwują drzewa chcąc zdobyć szyszki na pamiątkę.

### SPÓR O FAJKĘ

Prasa londyńska żyje sporem, jaki wybuch między pasażerem a taksówkarzem. Pasażer, przed wejściem do taksówki, nie chciał zgasić fajki. W tej sytuacji taksówkarz, Richard Carles odmówił kursu.

Pasażer wezwał policję, która spisała protokół. Taksówkarz został wezwany do sądu, gdzie odmówił zapłacenia kary, na jaką został skazany za odmowę wypełnienia swych podstawowych obowiązków i narażenie pasażera na stratę czasu. Oświadczył, że naruszenie zostałyby jego ludzkie prawa, gdyż został zmuszony przez pasażera do wdychania dymu tytoniowego.

W tej sytuacji sąd — stojąc po stronie pasażera — skazał taksówkarza na 7 dni aresztu. Ten oświadczył, że karę odsiedzi, ale już pisze odwołanie od wyroku przekazując całą sprawę przed zachodnioeuropejski sąd do przestrzegania praw człowieka.

Opr. (kl)

Wydanie I środa, 29 sierpnia 1986 roku Rok XLII 193 (12099) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38004 CENA 8 ZŁ

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

## W Wiedniu uzgodniono tekst konwencji w sprawie informowania o awariach nuklearnych

W siedzibie MAEA w Wiedniu zakończyła się narada ekspertów rządowych ds. opracowania projektu konwencji o operatywnym informowaniu o awariach nuklearnych oraz pomocy w wypadku takich awarii.

Rzecznik prasowy MSZ ZSRR, Giennadij Gierasimow zabierając we wtorek głos na konferencji

prasowej dla dziennikarzy radzieckich i zagranicznych podkreślił, iż podczas spotkania w Wiedniu udało się uzgodnić teksty tych ważnych dokumentów, które staną się podstawą międzynarodowego systemu bezpiecznego rozwoju energetyki atomowej.

System informowania będzie obejmował awarie nuklearne, w których wyniku nastąpiła lub może nastąpić emisja substancji radioaktywnych obejmująca terytorium innych państw, awarie nuklearne we wszystkich urządzeniach atomowych, w tym również o charakterze obronnym. Będzie ona obejmować urządzenia atomowe na okrętach nawodnych i podwodnych, źródła energii atomowej w obiektach kosmicznych.

Zgodnie z postanowieniami konwencji w sprawie operatywnego informowania — powiedział G. Gierasimow — państwa zobowiązane są powiadomić o wszystkich awariach nuklearnych, z wyjątkiem awarii broni nuklearnej i przy wybuchach nuklearnych, o których mocarstwa atomowe mogą według własnej woli informować inne kraje (to znaczy w ostatnim przypadku nie ustala się obowiązku informowania).

Rzecznik MSZ podkreślił, że projekty konwencji będą przedstawione na specjalnej sesji konferencji generalnej MAEA w sprawie bezpiecznego rozwoju energetyki atomowej, w Wiedniu 24-26 sierpnia br.

## USA naruszyły układ SALT II

rynarki wojennej USA, generał Larry Welch, przystąpił już do prac nad modyfikacją stu trzydziestego pierwszego bombowca dalekiego zasięgu „B-52” z myślą o wyposażeniu go w pociski manewrujące. Wcześniej urządzenia pocisków manewrujących zamontowano w 130 bombowcach „B-52”.

Wraz z modyfikacją sto trzydziestego pierwszego bombowca tego typu Stany Zjednoczone przekroczyły określony w układzie SALT-2 limit środków przenoszenia pocisków wyposażonych w kilka głowic bojowych. Prace nad modyfikacją kolejnego bombowca zostaną zakończone w najbliższych trzech miesiącach.

\* Bonn \* Londyn \* Sztokholm \* Genewa

## Reakcje na oświadczenie Michała Gorbaczowa

Pentadzielnik odwiedzenie telewizyjne Michała Gorbaczowa, w którym poinformowano o przedłużeniu do 1 stycznia 1987 r. przez ZSRR jednostronnego moratorium na eksplozje nuklearne, wywołuje liczne reakcje na całym świecie.

Lutz Stavenhagen, sekretarz stanu w bońskim MSZ, w wywiadzie dla dziennika „Bonner Rundschau” oświadczył, iż radziecka decyzja o przedłużeniu moratorium jest „pozytywnym znakiem”. Dodał, iż Bonn będzie należało na Waszyngton, aby podczas kolejnego szczytu Michała Gorbaczow — Ronald Reagan zawarte zostało rzeczywiste porozumienie w sprawie zaprzestania prób nuklearnych.

Nieprzychylnie przyjęli wiadomość o przedłużeniu moratorium radzieckiego rząd w Brytanii. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office powiedział, jak pisał Reuter, że moratorium nie jest najlepszym sposobem osiągnięcia porozumienia w sprawie kontroli broni. Natomiast brytyjskie partie opozycyjne powitały oświadczenie Michała Gorbaczowa z zadowoleniem i wezwały Londyn i Wa-

## Operacja serca w Starachowicach

Zespół lekarzy pod kierownictwem chirurga Andrzeja Bernatowicza przeprowadził w szpitalu w Starachowicach operację na otwartym sercu rolnika Stanisława S., zamieszkałego w Jadownikach, gm. Bodzentyn który został zraniony podczas rodzinnej sprzeczki. Stan pacjenta był ciężki. W klatce piersiowej lekarze stwierdzili trzy głębokie rany i tylko natychmiastowa operacja mogła uratować mu życie. Po otwarciu klatki piersiowej okazało się, że pacjent ma przebite płuca i rany w miejscu sercowym. Operacja trwała 2,5 godziny i zakończyła się powodzeniem. Pacjent czuje się dobrze.

## CZASU CORAZ MNIJ A WCIAŻ BRAK NAJWAŻNIEJSZYCH ROZSTRZYGNIEĆ

## Końcowa sesja konferencji sztokholmskiej

W Sztokholmie rozpoczęła się we wtorek końcowa sesja pierwszej części konferencji na temat środków budowy zaufania i bezpieczeństwa. W centrum uwagi uczestników sesji znalazło się oświadczenie złożone dzień wcześniej przez Michała Gorbaczowa. Radziecka delegacja zwróciła uwagę obradujących na zawarty w oświadczeniu szeroki program rozbrojenia i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego oraz na decyzje ZSRR w sprawie przedłużenia do 1 stycznia 1987 r. moratorium na wybuchy nuklearne.

Szef delegacji radzieckiej, Oleg Griniewski wskazał na rolę, jaką powinna spełnić konferencja sztokholmska w obniżeniu poziomu konfrontacji militarnej w Europie. Kraje socjalistyczne, konstruktywnie współpracując z innymi ucze-

stnikami rozmów, uczyniły wiele dla rozwiązania nie rozstrzygniętych problemów. Jednakże zaniepokojenie wywołuje fakt iż do zakończenia konferencji pozostało niewiele czasu, a wciąż brak rozstrzygnięcia wielu ważnych problemów w tym również sprawy kontroli.

Rozwijając koncepcję kontroli, przedstawioną w budżeszteńskim apelu państw — stron Układu Warszawskiego, kraje socjalistyczne gotowe są zgodzić się na to, żeby środki zaufania podlegały inspekcji w terenie w ograniczonej liczbie 1-2 inspekcje rocznie na terytorium każdego z państw. Przedstawiona w Sztokholmie nowa inicjatywa krajów socjalistycznych świadczy o ich dążeniu do tego, by konferencja zakończyła się pozytywnymi wynikami.



## SENSACJA ARCHEOLOGICZNA NA ŚWIATOWĄ MIARĘ

## Trzeci na świecie „Aureus” znaleziony w ogródku w Miastku

Na sensacyjne znalezisko natrafił pod chwastami w przydomowym ogródku Tomasz Jurgielewicz, mieszkaniec Miastka w woj. śląskim, uczeń szkoły pod-

Holandia. Wielu turystów odwiedzających Amsterdam sypla na dworcach kolejowych, gdyż nie wszystkim odpowiadają wysokie ceny hoteli. N:z turyści w śpiwniach przed dworcem centralnym.

CAF — AP

stawowej. Chłopiec znalazł złotą monetę. Jego matka, Krystyna Jurgielewicz przekazała monetę wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków w Słupsku.

Znaleziskiem okazał się „Aureus”, niezwykle rzadka moneta z czasów cesarza rzymskiego Filipa Araba panującego w pierwszej połowie trzeciego wieku naszej ery. Jak wynika z zagranicznych katalogów, na świecie istniały dotychczas dwie takie monety. Miasteczki „Aureus” byłby trzecim. Wartość małego pieniążka jest trudna do oceny. Naukowcy będą mieli okazję zbadać jakim sposobem ta moneta trafiła na Pomorze.

Wojewódzki konserwator zabytków w Słupsku wystąpił do wojewody o przyznanie Tomkowi Jurgielewiczowi najwyższej przewidzianej w specjalnym regulaminie nagrody dla znalazców zabytków archeologicznych szczególnej wartości. (PAP)

## Dług Brazylii 105 mld dolarów

Zadłużenie zagraniczne Brazylii rośnie w tempie 3 proc. rocznie i w grudniu 1985 r. osiągnęło poziom 105,1 miliardów dolarów — informuje najnowsze wydanie biuletynu informacyjnego Brazylijskiego Banku Centralnego.

Biuletyn podkreśla, że zadłużenie to rośnie, mimo iż Brazylija wpłacała w ub. r. ponad 12 mld dolarów tytułem spłat i odsetków. Bank unajmuje przynajmniej część wzrostu w dewaluacji dolara wobec innych walut zachodnich.

## Zderzenie okrętów

Jak poinformowała zachodniemiecka agencja prasowa, w nocy z 16 na 17 sierpnia na Bałtyku doszło do zderzenia się zachodniemieckiego okrętu podwodnego z niszczycielem należącym do kanadyjskiej marynarki wojennej.

Do kolizji dwóch okrętów wojennych doszło w rejonie odległym o 20 mil morskich na zachód od Bornholmu. Okręt podwodny Bundesmarine został uszkodzony. Nie są znane przyczyny kolizji.

## 19 wykonawców z 16 krajów Od dziś oczy zwrócone na Sopot

20 bm. rozpoczyna się doroczny Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. Odbywający się po raz 23 festiwal, jest, po San Remo, najstarszym w Europie konkursem piosenkarzkim.

Tegoroczny festiwal, który jak zwykle odbędzie się w Operze Leśnej i trwać będzie cztery dni, zgromadzi ostatecznie 19 wykonawców — solistów i zespołów z 16 krajów. Tradycyjnie, poza konkursem, jako gości usłyszymy kilku znanych artystów.

Uczestnictwo w XXIII MFP „Sopot 86” potwierdzili wykonawcy z Danii, Finlandii, Szwecji, USA, Japonii, Australii, Włoch, Irlandii, Norwegii, CSR, Bułgarii, Węgier, NRD, Kuby, ZSRR i Polski. Naszą piosenkę reprezentować będą w konkursie Danuta Błażejczyk oraz Beata Kozidrak. Piosenkarki i wykonawcy przez nich utworzy ośmiu będzie 13-osobowe międzynarodowe jury pod przewodnictwem Romana Waschko.

W pierwszych dwóch dniach odbędzie się konkurs o „Grand Prix” festiwalu. Każdy wykonawca zaśpiewa dwie piosenki, przy czym, w odróżnieniu od lat ubiegłych, wyłączone zostały utwory powszechnie znane. Jury oceni wartość artystyczną, atrakcyjność piosenek, interpretację i przyzna „Bursztynową Piłkę” oraz drugą i trzecią nagrodę.

W konkursie o nagrodę „Bursztynowego Słowika” każdy wykonawca wykona po jednej piosence polskiego kompozytora. Zostały one wybrane z zestawu 64 utworów, które przedstawiono wykonawcom. „Dzień Polski” nie będzie oceniany przez międzynarodowe jury, ale przez publiczność za pośrednictwem krajowych ośrodków telewizyjnych. Nie mogą wystąpić w nim polscy piosenkarze, natomiast zagraniczni wykonawcy nie mogą śpiewać w języku polskim.

Za najlepszą aranżację polskiej piosenki będzie przyznano „Kryształowy Kamerton”. Swoja nagrodę przyznają również akredytowani na festiwalu dziennikarze.

Koncerty XXIII MFP transmitowane będą „na żywo” przez radio i telewizję.

## T. Czechowicz ambasorem PRL w Budapeszcie

Rada Państwa mianowała Tadeusza Czechowicza ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Węgierskiej Republice Ludowej.

19 bm. Wojciech Jaruzelski przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Węgierskiej Republice Ludowej Tadeusza Czechowicza.

### CO DZIEŃ nieśie

W 232 dniu roku słońce weszło o godz. 5.26, zajdzie zaś o 19.51.

### Imieniny obchodzą

Bernard, Samuel, Sieciech, Sobiesław

### Dziśmy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami opady deszczu. Możliwa burza. Temp. maks. 21 st. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie pólnocny. Ciśnienie o godz. 19 wyniesie 986,5 hPa (739,9 mm).

### Z kalendarza wydarzeń

- 1901 — Ur. S. Quasimodo — włoski poeta
- 1943 — W ZSRR powstał 1 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”
- 1943 — Zg. T. Kawadźki p. „Zośka”, pierwszy komendant Grup Szturmowych Szarych Szeregów w Warszawie
- 1946 — Rozkaz o sformowaniu 2 Armii WP

### Taka sobie myśl

Każdy człowiek ma swoją w-kochaną istotę — nawet jeśli ona wcale nie istnieje.

### Uśmiechnij się



— Wierzysz w te bajdy o latających talerzach?

# SPORT SPORT

## MEDALE ŁÓDZKICH PLYWAKÓW

### XIII Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży

W Piotrkowie Trybunalskim trwały finały XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Rozdano kolejne medale, młodzi sportowcy cieszyli się z sukcesów, przeżyli także gorzkie porażki. Interesujące przede wszystkim dla gospodarzy były konkurencje kwaterkarskie. Rozgrywane były na pięknym obiekcie, który został specjalnie wybudowany na ten zawody dzięki patronatowi klubowej Piłki Tomaszów — zakładów Chemtektu Wistom. Zawodnicy tego klubu zdobyli złoty medal w konkurencji par juniorek młodszego. Chrasnowska i Jabłońska ustanowiły ponadto rezultat 770 pkt nowy rekord Polski. Rekordowy wynik (833 pkt) uzyskali również Marenkowska i Dudkiewicz ze Startu Gostyni w rywalizacji chłopców. Trwała konkurencja pływacka.

Łódzcy pływacy zdobyli dwa medale. Srebrny był udziałem Krzysztofa Żółtaka ze Startu, który w wyścigu na 200 m st. dow. juniorów uzyskał wynik 1:57,82, zaś brązowy Tomasz Lewiński z Trójki, który w wyścigu na 100 m st. gźbietowym juniorów uzyskał rezultat 1:04,96. Punktowane miejsce wywalczył Jacek Rosiński ze Startu przepływając dystans 400 m st. zmiennej w czasie 4:51,23. Na stadionie tomaszowskiej Lechii zakończyli się mistrzostwa Polski juniorów w łyżnictwie. W konkurencji L-2ab wśród dziewcząt triumfowała Rucka (Resovia) wynikiem 2351 pkt, zaś wśród chłopców najlepszy był Napłoszak (Marymont Warszawa) — 2409 pkt. Jedynie punktowane miejsce dla łódzkiej ekipy wywalczyła Figura z Boruty, która w strzelaniu na dystansie 70 m była szósta — 529 pkt.

## W SKRÓCIE

► 18-letni radziecki kolarz Sultanow podczas zawodów na torze Krylatskoje ustanowił rekord świata w wyścigu na 1 km ze startu lotnego. Sultanow jako pierwszy w historii uzyskał czas poniżej jednej minuty — 58,718 sek.

► Szósty etap wyścigu kolarskiego im. Wilhelma Tella (długość 147 km) zakończył się zwycięstwem Koby (CSRS). Najlepszy z Polaków Szpakowski zajął 15 miejsce — strata 2:03 min. Sypytkowski uplasował się na 21 miejscu i zanotował do Koby 2:23 min. straty. Po zsekundu etapu prowadził Imbodon (Szwajcaria), który wyprzedza o 47 sek. Wintemberga i o 1:48 min. Kuetele (oba Szwajcaria). Sypytkowski awansował na 10 miejsce ale jego strata do lidera zwiększyła się do 4:36 min.

► Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie zajęła trzecie miejsce w rozgrywanym w RFN tradycyjnym turnieju o puchar Wurmberga. W pięciu meczach nasi hokeiści uzyskali następujące rezultaty: zwyciężyli 5:2 Dusseldorfer EG, przegrali 0:4 z CSKA Moskwa, zremisowali 4:4 z ECD Iserlohn, wygrali 6:5 z Eintrachtem Frankfurt oraz ulegli mistrzowi CSRS Dukli Jihlava 0:2.

► Piłkarze I-ligowej Pogoni Szczecin rozegrali towarzyski mecz piłkarski z zespołem ekstraklasy NRD — Union Berlin. Po ciekawej, stosownej na dobrym poziomie grze pod koniec 22 min. straty. Po zsekundu etapu prowadził Imbodon (Szwajcaria), który wyprzedza o 47 sek. Wintemberga i o 1:48 min. Kuetele (oba Szwajcaria). Sypytkowski awansował na 10 miejsce ale jego strata do lidera zwiększyła się do 4:36 min.

## KOLEJNE REKORDY NA MŚ W MADRYCIE

W Madrycie rozgrywane są mistrzostwa świata w łyżwiarstwie. Ustanowiono kolejne rekordy świata. Były one udziałem zawodniczek NRD. Sztafeta tego kraju w wyścigu na 4x100 m do wylotu uzyskała rezultat 3:40,57. Poprzedni rekord należał również do zawodniczek NRD (3:42,41) i ustanowiony został podczas Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Płynąc na pierwszej zmianie Kristin Otto uzyskała również wynik lepszy od rekordu świata — 54,73.

Jedynym reprezentantem Polski, który startował we wtorek był Artur Wojdał. W swojej serii zajął na drugie miejsce z wynikiem 51,68 i odpadł z dalszej rywalizacji. Zwyciężył w tej serii Jewsejew (ZSRR) — 50,93.

## Lewandowski z MKT wyeliminowany

Drugi dzień indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie przyniósł jedną dużą niespodziankę w postaci wyeliminowania przez Grzegorza Garczyńskiego rozstawionego z numerem 4 Michała Lewandowskiego. Występujący jeszcze niedawno w spartakiadzie 16-latek z Poznania grał bardzo odważnie, ofensywnie i zupełnie zaskoczył rutynowanego przeciwnika. Z turniejem pożegnali się też m. in. Andrzej Jagielski i Michał Klak. Nie ma natomiast niespodzianek w turnieju kobiet. Jak do tej pory zwyciężają faworytki.

## CIĘKAWSE WYNIKI: mężczyźni

— Garczyński (AZS Poznań) — Lewandowski (MKT Łódź) 6:2, 4:6, 6:4, 6:4, Niemiec (Mera) — Jagielski (Legia) 6:0, 6:2, 6:4, Andrzejczuk (Zagłębie Wałbrzych) — Klak (Olimpia Poznań) 6:7, 6:4, 7:5, 6:3, Rogowski (Górnik Bytom) — Górka (Błękitni Kielce) 6:4, 6:0, 6:0, Kowalski (Gopłania Inowrocław) — Ołender (Górnik Bytom) 6:1, 6:0, 6:0.

## KOBETY: Żydek (Zagłębie Wałbrzych) — Serwińska (nie stawa- ryzszone) 6:2, 6:2, Szwaj (Piast Gliwice) — Niedziak (nie stawa- ryzszone) 6:4, 4:6, 6:0, Dziekońska (Piast Gliwice) — Słoboszewska (Legia) 6:4, 6:0.

## TOTEK PIŁKARSKI LIGA POLSKA

195. roz. z 13. traf. — wygrane po około 14.000 zł, 2.820 roz. z 12. traf. — wygrane po około 1.000 zł, 20.736 roz. z 11. traf. — wygrane po 138 zł, 91.854 roz. z 10. traf. — wygrane po 31 zł.

## M. Wojdecka i R. Katewicz w ekipie lekkoatletów na ME

35-osobowa ekipa reprezentująca będzie Polskę w zbliżających się mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce w Stuttgarcie. Przed 16 zawodniczkami i 19 zawodnikami postawiono zadanie zdobycia 3-4 medali oraz 45 punktów. Panie reprezentują się w 12 konkurencjach, zaś mężczyźni w 15 konkurencjach. W ekipie zabrakło mistrzów świata Zdzisława Hoffmana (trójsek) i Edwarda Saruła (pchnięcie kula). Hoffman nie doszedł jeszcze do wysokiej formy po kontuzji ścięgna Achillesa i chorobie nerek, natomiast Saruł uzyskał wprawdzie wymagane minimum, jednakże zrezygnował ze startu, gdyż jego zdaniem prezentowana forma nie dawała mu wielkich szans na zdobycie jednego z medali.

## MECZYNI: 100, 200 m — Kasprzyk, Janota, 4x100 m — Kasprzyk, Janota, Jaros, Smolarek, 400 m, 400 m ppl. — Błaszak, Wojdecka, 4x400 m — Błaszak, Wojdecka, Kapusta, Dunecka, maraton — Górzyska, Mierzewska, wzyz — Bukowska, Krawczuk-Trylńska, w dal — Karczmarek, oszczep — Olejarsz, dysk — Katewicz, sędmiobóg — Nowak.

W poprzednich mistrzostwach Europy w Atenach (przed czterema laty) złoty medal zdobyła Langier-Kaiek (100 m ppl.), srebrne — Mamiński (3000 m z przeszkodami) i Trzeźpu (wzyz) oraz brązowy Woronin (100 m).

## Obok Woronina, Mamińskiego w Atenach startowali Błaszak, Kapusta, Olejarsz, Nowak oraz Giegiel, Szparak i Jaskułka.

## Izrael chce uzyskać status członka NATO

Szef izraelskiego resortu obrony, Iechak Rabin oświadczył w rozmowie z grupą finansistów, że Izrael zasługuje na status odpowiadający statusowi członka NATO. Podkreślił on, że umożliwiłoby to Izraelowi dokonywanie na korzystniejszych warunkach zakupów amerykańskiego i zachodnioeuropejskiego sprzętu wojennego oraz przyczyniłoby się do umocnienia izraelskiego przemysłu zbrojeniowego.

Według Rabina, zabieg Izraela uzyskałby poparcie amerykańskiego rządu i Senatu Kongresu USA.

## 24 godziny

### SZTUKA I FILOZOFIA TEMATEM KONFERENCJI NAUKOWEJ

W Jabłonie k. Warszawy rozpoczęła się 19. m. czterdzieta konferencja naukowa pn. „Sztuka i wielkie systemy filozoficzne”. Uczestniczą w niej, obok przedstawicieli polskich ośrodków i placówek naukowych, uczeni z 14 państw, a w tym z Węgier, Czechosłowacji, ZSRR, Japonii, USA i W. Brytanii.

## POŻARY W KATALONII DZIEŁEM EKSTREMIZMU

W okolicach góry Montserrat w Katalonii wybuchł pożar lasów. Z zagrożonych ogniem terenów musiało ewakuować tysiąc osób.

Pożar jest dziełem podpalaczy. Do podłożenia ognia przyniósł się w poniedziałek wieczorem w informacji telefonicznej przekazanej do prasy lokalnej skrajnie prawicowa organizacja separatystyczna pod nazwą „Milicja katalońska”.

## WIZYTA W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Rzecznik rządu holenderskiego, Fred Loertser poinformował w niedzielę, że premier Holandii, Ruud Lubbers i szef dyplomacji holenderskiej, Hans van Den Broek złoży w dniach 20-21 listopada oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

## ROZNIČNICA URODZIN STEFANA STARZYŃSKIEGO

19. bm. przypada 93 rocznica urodzin Stefana Starzyńskiego — bohaterkiego prezidenta Warszawy. W dniu urodzin Stefana Starzyńskiego 19. bm. pod jego pomnikiem w Ogrodzie Saskim wieniec złożyła delegacja Urzędu m. st. Warszawy.

## Reakcje na oświadczenie

(Dokończenie ze str. 1)

Ingvar Carlsson. Przypomniał, że Szwecja, zarówno na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i przy innych okazjach, ostatnio w deklaracji z Meksyku „zobowiązała się do wycofania się z wszelkimi działaniami, które mogłyby być uznane za przestępstwa ekologiczne”.

Szwajcarska gazeta „La Suisse” w wydaniu wtorkowym zwraca uwagę na wyrażenie przez M. Gorbaczowa przekonanie, iż ZSRR i USA mogą doprowadzić do porozumienia o wstrzymaniu prób jądrowych podczas spotkania na szczycie w tym roku. Dziennik przypomina również, że ZSRR ogłosił swoje moratorium w 40 rocznicę zburzenia bomby atomowej na Hiroszimę i że już trzy razy je przedłużał.

## PIELGRZYMI Z USA W OŚWIECIMIU

19. bm. na terenach b. niemieckiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince przebywała gościnnie w Polsce ponad 100-osobowa grupa pielgrzymów z USA na czele z metropolitą Bostonu — kardynałem Bernardem Law, który towarzyszył metropolitą krakowskiemu, kardynałowi Franciszku Macharskiemu.

## Teolog katolicki pozbawiony prawa nauczania

Oficjalne źródła Kościoła katolickiego w USA poinformowały w niedzielę, że ksiądz Charles Curran został decyzją Watykanu pozbawiony prawa nauczania. Był on profesorem etyki na amerykańskim uniwersytecie katolickim. Naraził się kierowanej przez kardynała Ratzingera watykańskiej kongregacji doктryny wiary — znanej w przeszłości pod nazwą Świętej Inkwizycji — swoim liberalnym stanowiskiem do problemów etycznych w kwestii stosowania środków antykoncepcyjnych, dopuszczalności przerywania ciąży w pewnych przypadkach i możliwości rozwodów.

## EPIDEMIA CHOLERY

Epidemia cholery wybuchła w okręgu Hawada, w stanie Bihar, w północno-wschodniej części Indii. Jak podaje agencja UNI, w ciągu ostatnich 2 tygodni zmarło co najmniej 40 osób.

## SKONFISKOWANO 63 KG KOKAINY

Celnicy francuscy skonfiskowali na lotnisku Orly i Roissy 63 kg kokainy. Był to największy ładunek narkotyków, jaki kiedykolwiek udało się przejąć we Francji.

Kokaina przemycana była z Boliwii. Zatrzymano 4 osoby.

## 90 ROCZNICA ŚMIERCI GARCH LORKI

We wtorek rano Hiszpania słała hołd poecie Frederico Garcii Lorce, który przed 90 laty, wkrótce po wybuchu wojny domowej w tym kraju, poniósł śmierć z rąk frankistowskich żołnierzy.

## EKSPLOZJA W TEHERANIE

Irańska agencja prasowa IRNA podała we wtorek rano, że na jednym z placów w centrum Teheranu eksplodował samochód — pułapka. Śmierć poniosło 6 osób. Eksplozja nastąpiła w okresie szczytowego ruchu porannego.

## Rząd NRD poinformował o manewrach wojsk radzieckich

Jak informuje agencja ADN, rząd NRD działając zgodnie z Aktem Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie powiadomił państwa uczestniczące w procesie KBWE, że w okresie od 8 do 13 września 1986 roku na terytorium NRD odbędzie się manewr wojsk radzieckich, w których weźmie udział 25 tysięcy żołnierzy różnych rodzajów wojsk. Celem manewrów będzie przeprowadzenie ćwiczeń sztabowych i podniesienie poziomu wyszkolenia pododdziałów.

## Huragany nad Lombardią

Przez cały wtorek straż pożarna i specjalne ekipy awaryjne pracowały przy usuwaniu niezliczonych szkód, które poprzedniego wieczoru wyrządziły w północnych dzielnicach Mediolanu i na wielkich obszarach Lombardii dwa nawroty huraganu i towarzyszące mu burze gradowe, służby miejskie musiały użyć spychaczy, aby oczyścić niektóre drogi wyjazdowe z 45-centymetrowej warstwy gradu. Na jakiś czas grad zablokował również zwrotnice w obrębie mediolańskiego węzła kolejowego.

## KROTKA WYPADKÓW

► GODZ. 2.15. W Proboszczewicach gm. Zgierz, na trasie E-16 kierowca „Zuka” Henryk P. nieostrożnie omijał uderzył w tył stojącego „Kamaz”. Z obrażeniami i kłatką piersiową przebywa w szpitalu. Straty ok. 930 tys. zł.

► GODZ. 14.35. Na ul. 11 Listopada kierowca „Fiatem 125” Mieczysław B. zjechał na lewą stronę i spowodował czolowe zderzenie z autobusem MPK, którego kierowca Piotr J. doznał złamania uda, zęber i urazu głowy, a pasażerka autobusu Sabina S. stłuczona ręką. Straty ok. 250 tys. zł.

## wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

## PROGRAM I

11.07 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.30 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.30 Muzyka wojskowa, 14.05 Magazyn muzyczny, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.30 Z koncertów i festiwa, 18.20 Piosenki, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 „Tajemnica Granatowego Zauka” — odc. 20.18 Koncert życzeń, 20.39 Komunikaty Krajowej Loterii Pieniężnej, 20.40 W kilku taktach, 20.45 „Czarna Wółka”, 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Encyklopedia wieńców głosów, 21.05 Religia i wierszenia, 21.15 Chwila muzyki, 22.20 Piosenka nie jest mi obca, 23.25 Gitara, banjo i country.

## PROGRAM II

11.30 Muzyczny non stop, 12.00 Pieśni chorałne, 12.25 W kręgu jazzu, 13.00 Wiad., 13.05 Serwis informacyjny (I), 13.10 Obecność UFO — audycja, 13.15 Rodzajki (Łódź), 13.20 Z małowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 Nagrania nowe i najnowsze, 15.00 Zofia Szymanowska „Opowieść o domu naszym” odc. 15.10 „IX Bydgoskie Impresje Muzyczne”, 15.40 Tańce Rumunii, 16.00 Dzieła, style, epoki, 16.50 Jack Higgins „Piekło jest zawsze dzisiaj” odc. 17.00 Wiad., 17.05 Rozw. zagadki muzyczne (I), 17.10 Aktualności dnia (I), 17.30 Stereorewiew (I), 18.30 Klub Stereo, 19.15 Christian Andersen „Wieczory z Andersenem” — Wiecezory z Andersenem”, 19.45 Studio festiwalowe, 20.00 XXIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki.

## PROGRAM III

11.40 Gwiazda tygodnia — Ringo Starr, 11.50 „Manipulacja” — odc. 11.55

## WYWIADY

12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Boris Vian „Jesień w Pekinie” odc. 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Barokowe suity, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Wakacje na dwóch kółkach, 15.10 Pieśni wędrowców, 15.40 „Nie wiem, co robić”, 16.00 Zapraszamy do Trójki, 16.00 „Krzyżacy” odc. 19.30 Trochę swingu, 19.50 „Manipulacja” odc. 20.00 Studio Nagran, 20.45 Klub Trójki „Uczmy się od innych” cz. I, 21.00 Trzy kwadransy jazzu, 21.45 Klub Trójki, 22.05 24 godziny w 10 minut, 22.15 W kręgu ballady, 22.45 „Wielcy grafoman!” — cz. II, 23.00 Opera tygodnia: Charles Gounod „Faust”, 23.15 Czas relaksu, 23.50 „Kompleks Porinoje’a” odc. V.

## PROGRAM IV

11.00 Dom i świat, 12.00 Wiad., 12.05 Wyzwania współczesności, 12.20 Zespoły instrumentalne, 12.30 Radio Moskwa, 13.00 Ludzie i ich pasje, 13.25 Album baletowy, 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy, 17.00 Wiad., 17.05 Primadonna stulecia: Maria Callas, 17.55 Widnokrąg — „Kulisy odkryć naukowych”, 18.25 Dedykacje muzyczne, 18.50 Studio Ekspertów, 19.30 Wiad., 19.35 Edward P. Lihning „Peru przed Inkami”, 19.45 Interpretacje chopinowskie, 20.35 Wieczór muzyki, 21.55 Wiad.

## TELEWIZJA

5.55 Domator, 9.00 Telefer TDC — „Krag” — magazyn harcerzy, 9.35 Kino Telefer: „Dzkoj Monika” (15) — film prod. NRD, 10.00 DT — wiadomości, 10.10 Kronika XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży (Ł)

## PROGRAM II

19.08 Komedia 4 stołce — „Nie tylko plakać” — film fab. prod. CSRS, 18.15 „Wakacje...”, 18.30 Wiadomości (Ł), 19.00 Koncerty chopinowskie — festiwal chopinowski w Dusznikach (I), 19.30 Dziennik, 20.00 Zwiędziana Polska, 20.15 Dookoła świata, 21.00 Studio sport, 22.00 Ekonomia na co dzień, 22.30 Wieczorne wiadomości

## PROGRAM I

11.07 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.30 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.30 Muzyka wojskowa, 14.05 Magazyn muzyczny, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.30 Z koncertów i festiwa, 18.20 Piosenki, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 „Tajemnica Granatowego Zauka” — odc. 20.18 Koncert życzeń, 20.39 Komunikaty Krajowej Loterii Pieniężnej, 20.40 W kilku taktach, 20.45 „Czarna Wółka”, 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Encyklopedia wieńców głosów, 21.05 Religia i wierszenia, 21.15 Chwila muzyki, 22.20 Piosenka nie jest mi obca, 23.25 Gitara, banjo i country.

## PROGRAM II

11.30 Muzyczny non stop, 12.00 Pieśni chorałne, 12.25 W kręgu jazzu, 13.00 Wiad., 13.05 Serwis informacyjny (I), 13.10 Obecność UFO — audycja, 13.15 Rodzajki (Łódź), 13.20 Z małowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 Nagrania nowe i najnowsze, 15.00 Zofia Szymanowska „Opowieść o domu naszym” odc. 15.10 „IX Bydgoskie Impresje Muzyczne”, 15.40 Tańce Rumunii, 16.00 Dzieła, style, epoki, 16.50 Jack Higgins „Piekło jest zawsze dzisiaj” odc. 17.00 Wiad., 17.05 Rozw. zagadki muzyczne (I), 17.10 Aktualności dnia (I), 17.30 Stereorewiew (I), 18.30 Klub Stereo, 19.15 Christian Andersen „Wieczory z Andersenem” — Wiecezory z Andersenem”, 19.45 Studio festiwalowe, 20.00 XXIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki.

## PROGRAM III

11.40 Gwiazda tygodnia — Ringo Starr, 11.50 „Manipulacja” — odc. 11.55

## Z głębokim żalem sawiadamiamy, że w dniu 18 sierpnia 1986 roku w wieku 45 lat zmarł nasz najukochańszy Syn, Mał i Ojciec

Ś. + P.

## MARIAN DEFIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br. (środa) o godz. 17 z domu w Rzgowie, ul. Pablińska 35, o czym zawiadania pogrążona w smutku

## ZONA I RODZINA

## Dnia 17 sierpnia 1986 roku zmarł, przeżywszy 89 lat

Ś. + P.

## TADEUSZ CIELECKI

były długoletni pracownik energetyki i żołnierz, uczestnik wojny obronnej 1939 roku

## ZONA I RODZINA

## Z głębokim żalem sawiadamiamy, że w dniu 17 sierpnia 1986 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 67 lat, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Zona, Mama, Teściowa i Babcia

Ś. + P.

## MARIA SARZAŁA

Człowiek o szlachetnym sercu i niezgłębionej dobroci. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 sierpnia br. (środa) o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156.

## MAŁ. SYN. SYNOWE, WNUCZKA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA.

## Rektorowi Wojskowej Akademii Medycznej

GEN. PROF. DR HAB. MED.

## WŁADYSŁAWOWI TKACZEWSKIEMU

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

## Z O N Y

składają:

KIEROWNIK I PRACOWNICY KATEDRY I KLINIKI DERMATOLOGICZNEJ WAM.

## Konferencja prasowa min. Jerzego Urbana

- W związku z oświadczeniem M. Gorbaczowa
- Sprawa Mieczysława Mireckiego
- Odpowiedź na list gdańskich naukowców

Wtorkowe spotkanie rzecznika prasowego rządu ministra Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi rozpoczęło się od następującego oświadczenia:

— W związku z oświadczeniem sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa o jednostronnym przedłużeniu radzieckiego moratorium na próbną wybuch jądrowy do końca 1986 roku w imieniu rządu PRL oświadczyć pragnę, że to doniosłe, służące zabiegom o pokój, kolejne radzieckie posunięcie przyjmujemy z satysfakcją. Jest to nowy fakt dokonany przez Związek Radziecki, sprzyjający oddaleniu groźby wojny, akt dobrej woli leżący w interesie wszystkich narodów, a więc także narodu polskiego.

Rząd polski — stwierdził min. J. Urban — z całym przekonaniem popiera radzieckie posunięcia i propozycje, których bogaty pakiet przypomnieli przywódcą ZSRR. Wyrażają one wspólną pokojową strategię Układu Warszawskiego którego Polska jest ważnym ogniwem. Zahamowanie wyścigu zbrojeń oraz likwidacja groźby wybuchu wojny nuklearnej stanowi najdonioślejszą sprawą wspólną wszystkim narodom świata.

Polska jest krajem, który ostatnią wojnę, jeszcze konwencjonalną, doświadczyła szczególnie tragicznie. Polska ma nadzieję, że polityki amerykańskiego mocarstwa nie zdominują tendencje groźące zgubą i światu, i samym Stanom Zjednoczonym.

Następnie J. Urban przedstawił treść audycji nadanej przez Radio „Wolna Europa” 18 sierpnia. Wynikało z niej, że premier nie odpowiedział na list naukowców z Gdańska, którzy wyrażali niepokój z powodu budowy elektrowni jądrowej. Ta sugestia — skomentował rzecznik prasowy rządu — jest nieprawdziwa. Premier odpowiedział na ten list jeszcze w lipcu.

Z kolei BBC w tym samym dniu podało wiadomość, że Z. Bujaż został pozbawiony paszki żywnościowych — miał on otrzymać trzy miesiące kary za złe zachowanie. Jest to również nieprawdziwa informacja. Władze więzienne stwierdziły, że Z. Bujaż zachowuje się przykładnie, nie był ukarany i otrzymuje paczkę.

Na poprzedniej konferencji prasowej pytano m. in. o formy zastępczej służby wojskowej. Mówił wtedy m. in. o pracy w szpitalach czy służbie w straży pożarnej — powiedział J. Urban — ale pominął służbę w oddziałach obrony cywilnej.

Znaczną część konferencji, trwającej tym razem blisko dwie godziny zajęła sprawa Michała Mireckiego, studenta psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Liczne rozgłoszenie zachodnie w tym BBC i „Wolna Europa”, powołując się na UPI, mówiły ostatnio o skargach, które złożył M. Mirecki. Miał on być porwany, przetrzymywany w ośrodku dla przestępców, poddawany torturom.

Jakie są fakty? M. Mirecki został zatrzymany w czerwcu. Funkcjonariusze MSW przeprowadzili z nim rozmowę ostrzegawczo-profilaktyczną, która miała zapobiec popełnieniu przez niego przestępstwa. M. Mirecki zgromadził urządzenia do zakłócania audycji telewizyjnych, radiowe aparaty nadawcze, sprzęt do podsłuchiwania rozmów telefonicznych, liczne nielegalne wydawnictwa i ulotki. Przekazał te materiały funkcjonariuszom MSW i oświadczył, że poniecha sprzecznej z prawem działalności w strukturach podziemnych. W związku z tym po niespełna 48 godzinach został zwolniony. Teraz — na Zachodzie polowała się jego skarga dotyczące rzekomych środków przynusmu psychicznego i fizycznego.

Dziennikarze zgromadzeni na konferencji obejrzeli film, na którym utrwalono przebieg rozmowy ostrzegawczo-profilaktycznej. M. Mirecki w spokojnej rozmowie wyjaśnia przeznaczenie zgromadzonych przedmiotów, mówi o swej nielegalnej działalności rozpoczętej jeszcze w 1982 roku.

Obecny na konferencji por. Jerzy Gąsziński z Biura Śledczego MSW przedstawia przebieg wydarzeń związanych z tzw. sprawą Mireckiego. Podkreśla, że istota działań MSW, wynikających z przesłank humanitarnych, było zapobieżenie popełnieniu przestępstwa. W lipcu M. Mirecki zgłosił się w prokuraturę, gdzie przedstawił jednak tylko część swej nielegalnej działalności. I tylko w tym zakresie może skorzystać z dobrodziejstw ustawy z 17 lipca.

Runde pytań i odpowiedzi rozpoczął korespondent BBC: — Jakże są dotychczasowe wyniki śledztwa w sprawie Z. Bujaka? Czy to prawda, że we wrześniu jego żona i matka będą mogły złożyć mu wizytę?

— Nie mam nic do powiedzenia w sprawie postępów śledztwa — stwierdził J. Urban. — Nie mogę też potwierdzić wiadomości o tej przewidywanej wizycie.

— M. Mirecki poinformował o swoich współpracownikach. Czy w związku z tym byli aresztowani? Ile osób aresztowano?

— Nie było żadnych aresztowań — odpowiedział por. J. Gąsziński.

— Jaka była treść listu premiera do naukowców z Gdańska?

— Była to odpowiedź wyjaśniająca, że przy budowie elektrowni jądrowej będą zachowane wszelkie środki bezpieczeństwa — powiedział rzecznik prasowy rządu. — Przeanalizuje się wszystkie możliwości reinstalowania skutecznych urządzeń zabezpieczających.

— W Wiedniu miało być podpisane porozumienie przedstawicieli Polski i banków zachodnich w sprawie przełożenia terminu płatności długów przypadających na 1986 rok. Podobno nie doszło do tego — taką informację przedstawił korespondent Reutersa.

— Bankowcy są na urlopie. Spotkanie, na prośbę przedstawicieli banków zachodnich zostało przełożone.

— Czy rząd polski otrzymał od rządu radzieckiego tłumaczenie raportu w sprawie awarii w Czernobylu?

— Tak, zostaliśmy poinformowani o treści tego dokumentu.

— Czy to prawda, że Polska eksportuje wołowinę do Związku Radzieckiego — tak brzmiało pytanie dziennikarki „Życia Warszawy”.

— W efekcie przejściowych trudności w eksporcie polskiego mięsa na rynki zachodnie, spowodowanych embargiem na import z Polski i innych krajów socjalistycznych artykułów rolno-spożywczych w wyniku nieszcześliwego wypadku w Czernobylu, Polska zaoferowała partnerowi radzieckiemu możliwość zakupu tego gatunku mięsa w Polsce. Odnosząc się ze zrozumieniem do naszej trudnej sytuacji, ZSRR zrezygnował z części swoich tradycyjnych zakupów wołowiny na rynkach zachodnich i zakupił w Polsce po bieżących cenach rynku zachodniego próbną partię 400 ton wołowiny — z możliwością jej zwiększenia do 12 tys. ton, jeśli jakość naszego mięsa będzie odpowiadała potrzebom radzieckiego partnera.

— Co nowego w sprawie M. Milewskiego? — to kolejne pytanie zadane na konferencji.

— Nie mam nic do powiedzenia na ten temat. Jest to w tej chwili osoba prywatna i do niej należy kierować pytania.

Przedstawiciela AFP interesowała liczba więźniów politycznych, którzy opuścili więzienia.

— Do 16 sierpnia więźnia i areszty opuściło 70 skazanych lub tymczasowo aresztowanych za przestępstwa popełnione z pobudek niekryminalnych, a 75 osób zgłosiło się w celu ujawnienia takich przestępstw.

— Dlaczego Polska eksportuje wołowinę do ZSRR zamiast zwrócić się do Związku Radzieckiego o rekompensatę strat?

— Trudno, żeby Polska żądała od ZSRR rekompensaty za straty spowodowane nieuzasadnionym bojkotem polskiego eksportu przez kraje EWG. Jeśli transakcja z ZSRR dojdzie do skutku, a ma ona być przecież rozliczana w tzw. twardych walutach, to nasze straty dewizowe zostaną zmniejszone.

(INTERPRESS)  
JERZY GODULA

## NBP ogranicza formy oszczędzania

### OSTATNIE LOSOWANIE BONÓW SAMOCHODOWYCH W STYCZNIU 1987 R.

W posiadaniu klientów NBP jest jeszcze ok. 726 tys. oszczędnościowych bonów samochodowych, wykupywanych od 1 lutego 1981 roku — po 20 tys. złotych. Już tylko niewielu ich właścicieli może liczyć na zdobycie pojazdu. Zgodnie z zarządzeniem prezesa NBP, które ukazało się w Monitorze Polskim nr 17, ostatnie losowanie bonów odbędzie się w styczniu przyszłego roku.

— Z pytaniem: czym podyktowana jest ta zaskakująca decyzja zwróciliśmy się do Mariana Bartkowiaka, dyrektora departamentu wkładów pieniężnych NBP:

— Prawdę mówiąc takiej decyzji należało się spodziewać już od początku ub. roku; kiedy bank zaprzestał sprzedaży tych bonów. Odbędą się jeszcze dwa losowania, to znaczy w końcu października br. i pod koniec stycznia 1987 roku. Szanse uzyskania w nich samochodów ma niespełna tysiąc osób. Pozostali, a więc posiadacze ok. 725 tys. bonów otrzymają zwrot pieniędzy, które oczywiście będą mogli pozostawić w banku w postaci innych wkładów.

Nie miało sensu kontynuowanie tej formy oszczędzania i premiowania, gdyż przedsięwzięcie to z uwagi na wzrost cen samochodów, który nastąpił w ostatnich latach stawało się dla banku po prostu nieopłacalne. Najpierw jeden samochód przypadał na tysiąc bonów. W ub. roku,

aby uniknąć deficytu, jeden pojazd losowano już spośród 1,5 tys. bonów. Obecnie poprzeczkę należałoby znów podnieść. Na przyszłość zamierzamy w ogóle unikać stosowania premii rzeczowych.

— Wspomniane zarządzenie ogranicza także liczbę innych rodzajów wkładów oszczędnościowych...

— Likwidujemy te formy oszczędzania, które cieszą się małym zainteresowaniem społeczeństwa.

Słabą popularność zyskały np. zbiorowe książeczki, zakładane od 1 września 1982 roku w ramach szkolnych oszczędnościowych, pod hasłem „Oszczędzamy na wypoczynek wakacyjny”. Z tej formy oszczędzania skorzystało tylko ok. 600 szkół. Obecnie pieniądze znajdujące się na tych wkładach zostaną przebrane na zwykłe konta SKO.

Niewielkie powodzenie miały ostatnio także imienne, tzw. umiejscowione książeczki oszczędnościowe, z których można było podjąć pieniądze tylko w konkretnym banku PKO. W tym roku mieliśmy zarejestrowanych tylko ok. 26 tys. tego

typu wkładów, podczas gdy np. zwykłych obiegowych książeczek jest ok. 21,5 mln. Utrzymywanie umiejscowionych książeczek miało sens dopóki tylko na nich niektóre organizacje, stowarzyszenia oraz inne jednostki gospodarki uspołecznionej mogły lokować środki pieniężne o charakterze fundacji. Wejście w życie ustawy z 6 kwietnia 1984 roku o fundacjach oraz wprowadzenie przez bank rachunków lokat terminowych umożliwiła tym jednostkom lokowanie środków na odpowiednich rachunkach bankowych i uzyskiwanie oprocentowania.

W tej sytuacji od 1 lipca br., zgodnie z zarządzeniem prezesa NBP, umiejscowione książeczki są traktowane jak zwykłe obiegowe, z których można pobierać środki we wszystkich bankach. Dzięki temu unikamy kosztownej obsługi dodatkowego rodzaju wkładu.

Celem zarządzenia jest również ostatnie zlikwidowanie książeczek na „okaziciela” i na okaziciela „z hasłem” (wystawianych zresztą tylko przed 15 lutym 1973 r.), na których lokowano wkłady terminowe.

## Z wizytą w najstarszej jednostce ludowego lotnictwa

Pada ulewny deszcz. Idziemy pod parasolami w kierunku gładkiej tafli lotniska wojskowego. Przed nami — zgrabne, śnieżne sylwetki myśliwskich samolotów bojowych. To „Mig-21”. Są one wyposażone, oprócz uzbrojenia strzeleckiego, w rakiety typu „powietrze-powietrze” z możliwością niszczenia celów powietrznych w każdych warunkach atmosferycznych, w dzień i w nocy. Samoloty te rozwijają prędkość dwukrotnie przekraczającą dźwięk. Przed samolotami — piloci w kombinezonach i hełmach przystosowanych do odbywania lotów naddźwiękowych.

Znajdujemy się w najstarszej jednostce lotniczej 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego Wojsk Obrony Powietrznej Kraju „Warszawa”. Obserwujemy codzienne zajęcia pilotów, których nazywa się często żołnierzami pierwszej linii obrony, wojskami „pierwszych 5 minut”. Ich podstawowym zadaniem jest niedopuszczenie zarówno samolotów, jak i bezpilotowych środków ataku powietrznego, ewentualnego przeciwnika w głąb terytorium naszego kraju. Z WOPK współdziałają wojska radiotechniczne, artyleria lotniska i rakietowa. To właśnie piloci lotnictwa myśliwskiego pełnią nieustannie dyżury, w dzień i w nocy patrolując polskie niebo.

Idziemy schronić się przed ulewą do domu pilota. Dziś dyżur pełnią w nim dwaj porucznicy pilotów: Czesław Kędzierski i Andrzej Kuner. Mówią oni o swej ciekawej, ale i trudnej służbie. Dowiadujemy się, że wraz z nimi nieustannie dyżur pełnią żołnierze pułku oraz wojskowi technicy. W razie alarmu, trzeba błyskawicznie, w ciągu kilku minut zasiąść w kabine „Mig-21” i wzbić się w powietrze do wysokości tysiąca metrów. Dyżur trwa całą dobę. Mogą go pełnić piloci przewidziane z I klasy pilotów.

Zastępca dowódcy pułku do spraw politycznych — major Marian Wejnar, który ma za sobą 22-letni staż w tej jednostce,

wyjaśnia nam czym polega szkolenie lotnicze w warunkach pokojowych.

— Nasi piloci — mówi — są twórcami i wykonawcami wielu nowych ewolucji oraz szczególnie trudnych szyków na samolotach odrzutowych. Byli pierwszymi wykonawcami zespołowej akrobacji na def-

cel. Takich pólów nasz pułk ma już bardzo wielu. Każdy jest oficerem — inżynierem. Tak więc, od ludzi zależą nasze sukcesy.

Istotnie, ludzie decydują tu o wszystkim. I zarówno ci w powietrzu na „Migach 21”, jak i ci na ziemi z personelu naziemnego. Pilot współczesnego samolotu naddźwiękowego, poza nielicznymi wyjątkami, nie jest w stanie sam skutecznie przechwycić i zniszczyć przeciwnika powietrznego oraz nieprzyjacielskich wojsk na polu walki, czy też prowadzić rozpoznanie obiektów naziemnych wroga. Na sukces pilota, czy też jego niepowodzenie składa się wiele czynników. Aż trudno uwierzyć, że 90 ludzi na ziemi pracuje dla jednego pilota.

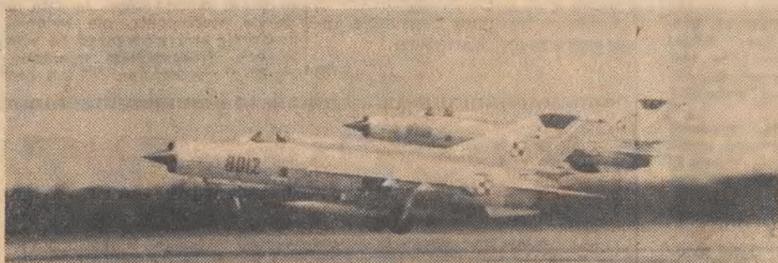
Mówią nam o tym w czasie spotkania w jednym z pawilonów przygotowania do lotów zdobywca zaszczytnego tytułu „Pilot Roku 1985” — pilot por. Waldemar Stajniak oraz jego koleży pilotów por. Tadeusz Czajka, por. Ireneusz Płazicki, kpt. Jacek Niezgodziński i ppor. Tadeusz Kobiłka. Jest też okazja do osobistych zwierzeń. I jakkolwiek piloci niechętnie mówią o chwilach niebezpiecznych w powietrzu, które najbardziej utrwaliły się w ich pamięci, to jednak okazuje się, że każdy z nich przeżył w czasie lotów bojowych momenty o których nie można zapomnieć.

Przeglądamy się zajęciem w pułku, zwiedzamy też specjalne pomieszczenia zwane symulatorami lotu. Pilot znajduje się w kabine samolotu myśliwskiego i dzięki zainstalowanemu w niej urządzeniu wykonuje określone czynności zgodnie z poleceniami swojego instruktora, kontrolującego pozorowany lot w sąsiednim pomieszczeniu.

Naszą wizytę w najstarszej jednostce lotnictwa polskiego kończymy w sali tradycji pułku. Tu zgromadzono wiele zdjęć, planów i broni. To wszystko ilustruje historię, a także teraźniejszość I pułku „Warszawa”, który został utworzony w lipcu 1943 r. w miejscowości Grigoriewskoje w pobliżu Siedlc. Na jednej z plansz czytamy: „Pierwszy wylot bojowy nastąpił 23 sierpnia 1944 r. o godz. 8.30 z połowych lotnisk w Zadybie Starym i Woli Rawskiej w celu rozpoznania obrony nieprzyjacielskiej w rejonie Warki. I Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” włączył się do działań bojowych prowadzonych przez I Armię WP na przyczółku warecko-magnuszewskim. Dzień 23 sierpnia obchodzony jest jako święto Ludowego Lotnictwa Polskiego”.

Kiedy opuszczaliśmy pułk, zaczynał się właśnie następny lot szkolno-bojowy. Myśliwca „Warszawy” w pełnej gotowości bojowej zawsze strzeże bezpieczeństwa polskiego nieba.

JERZY KRASKOWSKI



## Medycyna artystyczna

Na całym świecie działa wiele ośrodków zajmujących się leczeniem urazów u sportowców. Ale od niedawna w Stanach Zjednoczonych rozwija się nowa, odrębna dziedzina medycyny podobna do sportowej, zajmująca się leczeniem muzyków, tancerzy i śpiewaków. Nazwano ją medycyną artystyczną. Oto co pisze na jej temat tygodnik „Newsweek”.

Skrypczkomie uskarżają się na dolegliwości szty, spowodowane trzymaniem instrumentu pod podbródkiem. Wysiłek, jaki trzeba wkładać w grę może prowadzić do powstawania przepukliny; są oni ponadto narażeni na pekanie i zakazanie warg. Harfistki odczuwają bolesne skurcze rąk, wywołane ciągłym napięciem strun. U flecistów spotyka się choroby skóry, których przyczyną jest wilgoć, zbierająca się na podbródku. To tylko niektóre przykłady chorób, które uważa można za zawodowe choroby u muzyków. Nie są one śmiertelne, a niektórym mogą nawet wydać się blaha, ale są one w stanie poważnie zagrozić karierze artystycznej. Znany amerykański pianista Gary Graffman musiał zrezygnować z indywidualnych koncertów z powodu skurczów serdecznego palca prawej

ręki, powstających podczas grania serii oktafów (np. w koncertach Liszta czy Brahmsa).

W całym kraju powstają kliniki medycyny artystycznej, organizowane na wzór klinik sportowych. Mówi dr Robert Sataloff z Filadelfii: „Gdy normalny człowiek po złamaniu palca odzyska jego sprawność w 90 czy 95 procentach, to mu wystarczy. Dla muzyka to nie wystarczy — różnica między występami na estradach znanych sal koncertowych i naukamiem w szkole muzycznej”.

Najczęstszymi pacjentami ośrodków medycyny artystycznej są pianiści oraz osoby grające na instrumentach strunowych. Typowe dolegliwości, które są u nich leczone, to zapalenie ścięgien, bóle nerwowe i zaburzenia pracy mięśni ruchowych. Do leczenia niektórych dolegliwości wystarczy dłuższy odpoczynek lub okłady z lodu czy też po prostu aspiryna. Inne trzeba leczyć dłużej przy pomocy bardziej skomplikowanych środków, a bywa, że kuracja nie skutkuje.

Śpiewacy zgłaszają się naturalnie z wieloma problemami ze strunami głosowymi. Ale spora część terapii zajmuje profilak-

tyka. Wielu śpiewaków na przykład po występach zjada obfita kolacja. Pójście do łóżka z pełnym żołądkiem może prowadzić do cofania się kwasu żołądkowego, który podrażnia struny głosowe.

Tancerze narażeni są na takie same co lekkoatleci dolegliwości — chroniczne zapalenie ścięgien, skurczenia, zwichnięcia i złamania. Ortopeda dr William Hamilton twierdzi, że różne style choreograficzne powodują różne kontuzje. I tak tancerze z American Ballet Theatre słynni z wysokich skoków oraz szybkich, gwałtownie kończonych pas, narażeni są na kontuzje łydek — dolegliwości nie spotykane u tancerzy z New York City Ballet.

Podstawowa kadra każdej kliniki medycyny artystycznej tworzą: neurolog, ortopeda, internista oraz fizjoterapeuta. Czasem potrzebny jest również psycholog lub psycholog, który zajmuje się u pacjentów uremą lub obawą przed konkurencją. Wielu lekarzy zajmujących się medycyną artystyczną jest muzykami (np. Sataloff śpiewa w chórze a Markison gra na saksofonie i klarнете) co pomaga im z własną ścieżką lepiej rozumieć pacjentów.

Hum. i opr. (jsh)

# OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

## MOŻNA POCZTA

**K. T.** — Przebywałem miesiąc na urlopie i w tym czasie otrzymałem z zakładu pismo zawiadamiające mnie o ukaraniu naganną. Chciałbym wiedzieć, czy rzeczywiście można ukarać pracownika podczas jego nieobecności w zakładzie? Miałem zepsuty cały urlop.

**RED:** Zgodnie z art. 109 kp — kara nie może być zastosowana po upływie 2 tygodni od powzięcia wiadomości o naruszeniu obowiązku pracowniczego i po upływie 3 miesięcy od dopuszczenia się tego naruszenia. Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika. Po upływie tych terminów uprawnienie do stosowania kar wygasa. Lecz bieg terminów nie ulega zawieszeniu na czas nieobecności pracownika. Dlatego dyrektor mógł polecić, żeby przekazać pocztą decyzję o ukaraniu pana kara porządkowa.

### CO NAJMNIEJ 20 LAT PRACY PEDAGOGICZNEJ

**G. B.** — Mam za sobą 30-letni okres zatrudnienia. Ostatnie 17 lat pracuję jako nauczycielka. Czy mogę już ubiegać się o wczesniejszą emeryturę w wieku 52 lat?

**RED:** Zgodnie z art. 88 ustawy ze stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (Dz. U. nr 3, poz. 9 z późniejszymi zmianami) — emerytura bez względu na wiek przysługuje nauczycielowi, który posiada 30-letni okres zatrudnienia, w tym co najmniej 20 lat pracy w zawodzie nauczycielskim (pierwsza kategoria zatrudnienia) i w pełnym wymiarze godzin. W stosunku do nauczycieli szkół placówek i zakładów specjalnych okres zatrudnienia wynosi osiem 25 lat w tym 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym, również w pełnym wymiarze godzin.

A zatem pani 17-letni okres pracy nauczycielskiej jest niewystarczający dla uzyskania wczesniejszej emerytury, która zapewni polskim pedagogom — bez względu na ich wiek — Kartę Nauczyciela.

### NAGRODA ZA 35 LAT PRACY

**E. W.** — W 1984 r. otrzymałem za 35 lat pracy „jubilatkę” w wysokości trzech pensji. W lipcu w 1986 r. minęło 35 lat mojej pracy, więc znów wystąpiłem o nagrodę. W kadrach powiedziano mi, że przysługuję mi tylko wyróżnienie, a nie cztery pensje, gdyż od pobrania trzech pensji upłynęło dwa lata, a musi być 5 lat.

**RED:** Bez szczegółowej znajomości pańskich akt osobowych nie możemy udzielić wiążącej odpowiedzi. Dlatego radzimy zwrócić się o pomoc do zakładowej komisji pojednawczej, która na podstawie pana dokumentów i obowiązujących przepisów poda imie stosowną decyzję. A jeśli stan faktyczny, który przedstawił pan w liście odpowiada prawdzie to zgodnie z uchwałą nr 138 Rady Ministrów z 1978 r. (Monitor Polski nr 35 poz. 132) — powinien pan otrzymać nagrodę za 35 lat pracy w pełnej wysokości gdyż od otrzymania nagrody minęło więcej niż 12 miesięcy.

### ODPRAWA EMERYTALNA

**S. Z.** — Przepracowałem już 30 lat, a w obecnym zakładzie ponad 10 i w tym właśnie zakładzie uległem wypadkowi, w wyniku czego zostałem zaliczony do II grupy inwalidów. Chwilowo pracy nawet na 1/2 etatu nie przewiduję.

**RED:** O wysokości odprowy emerytalnej decyduje stan pracy. Ale nie wszystkie przepisy placowe przewidyują — podobnie jak przy dodatku za wysługę lat — wliczanie do stażu poprzednich okresów zatrudnienia, zwłaszcza w zakładach innej branży.

Radzimy zatem przejrzeć obowiązujące w waszym zakładzie przepisy, a zorientuje się pan, czy decyzja zakładu jest słuszna.

### BEZ KLAUZULI — NIE

**KADROWIEC.** — Zawarliśmy z pracownikiem umowę o pracę na czas określony, dłuższy niż 6 miesięcy. Zapomnieliśmy umieszczyć w tej umowie klauzulę o dopuszczalności wczesniejszego rozwiązania umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Chcieliśmy być jak najszybciej zostali z tym pracownikiem, ale nie jesteśmy pewni, czy taka możliwość istnieje.

**RED:** Dopuszczalność wypowiedzenia umowy na czas określony nie powstaje z mocy prawa, lecz z woli stron wyrażonej w umowie przy jej zawieraniu. Woli tej nie domniemywa się, powinna zatem znaleźć się w treści umowy. Jeśli więc nie przewidziano w niej możliwości wczesniejszego rozwiązania, zakład nie może wypowiedzieć umowy o pracę. Chyba że zaistniejąby przesłanki upoważniające do rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym.

### CZYBY GRUZ WYWIEZIONO?

**MIESZKANIEC** osiedla Władze Wschód: — Chciałbym wiedzieć, dlaczego urzędowo w ub. roku plac, przy jednej z głównych ulic osiedla i przy al. Przyjaźni, naprzeciw bloku nr 461 (ul. Adwentowicza) zamieniono w swatowski beton i gruzu. Pracej w ten sposób, zniekształcając wizerunek i wykonano prace porządkowe.

**RED:** Pełnomocnik zarządu RSM „Bawelna” ds. realizacji inwestycji, poinformował redakcję, iż sprawa wywozu gruzu została wyrażona (ciekawo z kim i jak?), a teren uporządkowany. Pełne jego zagospodarowanie nastąpi dopiero po wybudowaniu szkoły nr 436.

### PRZYSŁUGUE ZASILEK CHOROBY

**A. B.** — Mał siostry wymówienie. W ostatnim dniu urlopu, z którego korzystał w okresie wypowiedzenia, zachorował. Przeszedł operację żołądka. Uważam, że zakład powinien w tej sytuacji anulować jego wypowiedzenie. Tymczasem pocztą przysłał świadczenie pracy. Czy to jest zgodne z przepisami?

**RED:** Tak, bo choroba nie przerywa biegu wypowiedzenia. Mał jednak nie zostanie bez środków do życia. Będzie przecież otrzymywał zasiłek chorobowy. Zwolnienie lekarskie należy przekazywać bądź do byłego zakładu mebla, jeśli zgodzi się na to podległość między ZUS, bądź też bezpośrednio do wydziału zasiłków ZUS przy ul. Zamenhofska 2.

### PECHOWA USŁUGA

**E. K.** — Na moje zamówienie hydraulicy ze spółdzielczej administracji zainstalowali nową spłuczkę do miski klozetowej. Ledwo weszli z mieszanką, woda ze spłuczki zalała łazienkę. Po interwencji usterek usunęto. Ledwo ulicizną rachunek, woda znów zalała łazienkę — peki nowy lejek gumowy. Kolejna wizyta hydraulików. Ledwo wzięli się do umocowania muszli — peki. Obiecali nasajutrz wstawić nową. Przyszli, żeby powiedzieć, że w magazynie nie ma odpowiedniej muszli. I odeszli do mistrza. Ten zaś stwierdził, że owszem, może wymienić, ale wyłącznie na mój koszt, bo „stara muszla miała prawo peknąć”. Czy rzeczywiście muszę zapłacić aż dwa rachunki za te „atakcyjną” usługę jaka była wymiana spłuczki? Czy za „zabranie” mi kilku godzin przez kilka dni, nie powinna przysługiwać ze strony spółdzielni beneficjanta?

**RED:** Widać spółdzielnia mieszkaniowa „Ogniwko”, przyjmując owoch „speców” od hydrauliki zawierzyła na słowo ich umiejętnościom.

Zastępca dyrektora ds. technicznych też twierdzi, że muszla była stara (miała ponad 12 lat) i że należało się liczyć z możliwością jej pęknięcia przy ponownym jej odkręceniu. No, ale że pekiła podczas wykonywania usługi przez fachowców spółdzielni, zaproponowano uregulowanie tego drugiego rachunku w pełnej jego wysokości, tj. w kwocie 1.043 zł.

## Z pół etatu na urlop wypoczynkowy

„Uczęszczałam do szkoły wieczorowej i jednocześnie pracowałam na pół etatu. Zarobek mój wynosił 5.500 zł miesięcznie. Po tem urodziłam dziecko i do 30 czerwca br. jako samotna matka pobierałam zasiłek wychowawczy w kwocie równej moim poborom. Z waszych informacji wynika, że teraz zasiłek dla osób samotnie wychowujących dzieci wynosić będzie łącznie z rekompensatą 10.800 zł miesięcznie. Czy zasada ta dotyczy i kobiet, które przed przejściem na urlop zarabowały tak mało jak ja? Alimenty, które otrzymuję wynoszą 3 tys. zł.”

może ono przekroczyć zarobków pracownicy przed przejściem na urlop wychowawczy.

„Ale począwszy od 1 lipca osoby samotnie wychowujące dzieci, które wraz z dodatkami otrzymywały mniej niż 8.850 dostawać będą o 4.400 zł więcej. Podwyżka ta wiąże się z podniesieniem zasiłku z 3.200 zł do 5.400 zł (tyle ile stanowi teraz najniższa zasadnicza płaca) i stanowi dwukrotność tej różnicy. Jednakże wobec osób samot-

nych które przejdą na urlop wychowawczy po dniu 1 lipca nadal obowiązują ograniczenia wysokości podwójnego zasiłku do wysokości otrzymywanego wynagrodzenia.

A w tym konkretnym wypadku nasza Czytelniczka, począwszy od 1 lipca otrzymywać będzie obok dotąd pobieranych 5.500 zł o 4.400 zł więcej i dodatek wynoszący 450 zł. Łącznie 10.350 zł.

## Gdzie wykopać „malucha”?

Samochody — odwrotnie jak ich właściciele — wymagają częstszej higieny jesienią i zimą, niż latem. Zanim nadejdzie pora biota i śniegu, warto pomyśleć o łazience dla własnego pojazdu. Wiele konfliktów między „samochodiarzami” a piesznymi wynika m.in. ze sposobu i miejsca mycia aut. Obowiązujący do tej pory regulamin porządku domowego uchwalony przez radę narodową dwadzieścia lat temu mówi m.in. o tym, że niedopuszczalne jest wykonywanie przez lokatorów wszelkich czynności mogących spowodować zanieczyszczenie miejsc służących do wspólnego użytkowania a więc podwojek, placów, chodników itp.

Na terenie osiedli spółdzielczych korzystanie z hydrantów, a więc także mycie samochodów jest zabronione. Np. osiedle „Konstytucyjna” posiada dwie myjni, gdzie za korzystanie z wody samochodowca płaci większe komornie. Mycie samochodów nie kosztuje więc drogo — gdy jest wykonywane w sposób legalny... W myjniach trzeba płacić, ale trzeba czekać w kolejce.

W. M.

## Z braku drogi transportowej

Dom przy ul. Kołtataja 6 do niedawna nie różnił się niczym od innych. Ale od maja stoi przed nim na chodniku olbrzymi pojemnik na śmieci, zatruwając życie wszystkim mieszkańcom i przechodniom. Ale ruszyć go nie można, bo ciężki i zepsuty. Najbliżsi sąsiedzi pojemnika biegają więc od stacji sanitarno-epidemiologicznej do administracji, błagając o skuteczną interwencję. Ta jednak nie nadchodzi.

Zaś sprawca tego całego zamieszania — MPO — twierdzi, że też jest bezradny. Bo po pierwsze w całym mieście występuje katastrofalny brak pojemników. Stąd tego, który ugrzązł przy ul. Kołtataja 6 nie można wymienić na inny, ani też zastąpić kilkoma mniejszymi, bo i takimi pojemnikami MPO nie dysponuje. Zresztą, gdyby nawet znalazł się nowy pojemnik szybko i on uległby uszkodzeniu. Z tego względu, że ROM nie zdążył o wykonanie utwardzonej i równej drogi transportowania pojemnika do miejsca podjazdu samochodu-śmieciarki. Wprowadzenie do interwencji lokatorów w ubiegłym roku ROM ułożył kilkanaście płyt, ale tak niedbale, że ruszała się one we wszystkie strony i trudno uważać je za drogę odpowiedzialną do przesuwania ciężkiego pojemnika.

Nowych pojemników nie ma, drogi do transportowania ich także. Sa tylko udrczeni lokatorzy, protestujący przeciwko anty-sanitarnym warunkom.

Nie bez znaczenia jest też sprawa wody, której używa się do mycia samochodu. Otóż, jeśli ktoś ma własny garaż, w którym jest ujęcie wody to gospodarz terenu np. PGM pobiera od właściciela garażu opłatę za korzystanie z wody. Jeśli natomiast nie ma kra- nu, to trzeba korzystać ze studni. I tu często dochodzi do innego rodzaju konfliktów — nierzadko z prawem. Tzw. źródła uliczne przeznaczone są bowiem dla ludzi, którzy nie mają wygod w domu i woda ze źródeł służy wyłącznie do celów spożywczych. Myjących tam samochody może spotkać niespodzianka w postaci mandatu od milicjanta lub interwencji ze strony gospodarza posesji. Jeśli się uda... to można umyć auto woda ze studni ulicznej (pompuwanej ręcznie). Studnie te są własnością urzędów dzielnicowych i woda w nich — podobnie jak ta ze źródeł — plynąć za darmo.

## LPO wyjaśnia

Zatelefonowała do nas czytelniczka prosząc o zainteresowanie się trzema topolami rosnącymi przy ul. Zagłównieckiej 109, przy pawilonie handlowym. Kilka tygodni temu pracownicy jakiegoś przedsiębiorstwa wykopali wzdłuż tych drzew rów. Chyba w celu ułożenia kabla, gdyż leżał tam obok. Lecz ani kabla ani rowu nie zakopano. Korzenie topoli długo były na wierzchu. Jedno z drzew już zaczyna usychać. W tej okolicy wycięto sporo pięknych drzew. Zostały resztki, o które nikt nie dba. Stąd niepokój o te trzy topole.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnictwa poinformowało nas, że to Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacji Elektrycznych i Ciepłowniczych przygotowało rów w celu ułożenia kabla. Nie pospieszają się jednak z robotą. Dopiero po interwencji LPO wreszcie ją zakończono zasypując wykop. Oględzin drzew nie wykazały usychania, mimo to ich stan będzie sukcesywnie kontrolowany.

Wielu czytelników zaniepokoił również stan naszych lip, z których wyciekł lepki sok i opadały liście, chociaż na drzewach były jeszcze kwiaty. Otóż wyciekł lepki sok spowodowały mszyce. Pojawily się w tym roku masowo. Głównie jednak na lipach. Na szczęście, nie zagroziły im w stopniu powodującym zasychanie drzew. Stosowanie opryszków chemicznych było niemożliwe ze względu na bezleśność ludzi i zwierząt.

Wielu łódzian zrzęzwowało w tym roku ze zbierania kwiatu lipowego. I słusznie. W ogóle nie należy zbierać kwiatów w miejscach, gdzie drzewa narażone są na działanie spalin i innych zanieczyszczeń, a więc z drzew ulicznych i przydrożnych. Kwiat lipy powinien być zbierany z dala od tras komunikacyjnych, z sadzawek śródpolnych i leśnych.

## KODEKS PRACY na co dzień

Wprowadzone w przedsiębiorstwie nowy system wynagradzania, obejmujący wszystkich pracowników. Niektórym z nich, przy ustalaniu nowych stawek, obniżono kategorię osobistego zaszerogowania. Część poczuła się dotknięta. Potraktowali to jako degradację, chociaż finansowo ani nie stracili ani zyskali. Nie przyjęli więc nowego angażu. Dyrekcja potraktowała ich odmową jako wypowiedzenie umowy o pracę z ich inicjatywą. Wówczas pracownicy ci wystąpili do rejonowego sądu pracy, żądając utrzymania dotychczasowej kategorii zaszerogowania bądź uznania, że stosunek pracy został rozwiązany przez zakład.

Sąd pracy oddał oba te żądania, albowiem porozumienie o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, dopuszczającego możliwość obniżenia pracownikowi kategorii osobistego zaszerogowania, o ile nowe, łącznie ustalone wynagrodzenie pracownika, nie byłoby niższe od wynagrodzenia otrzymywanego na warunkach dotychczasowych. Pracownikom wręczono angażę ze stawką 65 zł na godzinę. W ten sposób wysokość ich

wynagrodzenia ustalono na poziomie nie niższym od dotychczas otrzymywanego.

Sąd rejonowy, powołując się na stosowną uchwałę Sądu Najwyższego uznał, że dyrekcja przedsiębiorstwa obniżając pracownikom kategorię osobistego zaszerogowania, nie miała obowiązku wypowiedzania im warunków pracy. Tym samym więc kolejne ich żądanie, zmierzające do ustalenia, że doszło do rozwiązania umowy na skutek wypowiedzenia dokonane przez zakład, uwzględnione być nie mogło.

Pracownicy odwołali się następnie do wojewódzkiego sądu pracy, który też uznał rację przedsiębiorstwa i który też podkreślił, iż ich zarobki, po wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania, nie uległy pomniejszeniu. Brak zatem podstaw do ustalenia, że stosunek pracy został rozwiązany na skutek wypowiedzenia dokonane przez zakład, gdyż pracownicy nie mieli prawnej możliwości złożenia oświadczenia o odmowie przyjęcia proponowanych im warunków pracy.

## KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Dwa tygodnie temu pisałem w tej rubryce i, moim zdaniem, stosownie przepisu o półrocznej karencji przy zmianie wysokości ubezpieczenia na życie jest nieuzasadniona. Przypomnę, że ostatnio można swięcić kwotę, wypłacaną rodzinie w razie śmierci ubezpieczonego, do 80 tys. zł, kosztem oczywiście wyższych składek. Podwyższona wypłata następuje jednak tylko wtedy, jeśli od daty zaplacenja wyższej składki do chwili zgonu minie co najmniej pół roku. Przenis ten stosuje się „na co dzień” przy tego typu ubezpieczeniach, lecz — właśnie w przypadku, kiedy to samo PZU wychodzi z oferty do ubezpieczonych można było — znów moim zdaniem — od niego odstąpić. Inne zdania jest wczeszf łódzkiego oddziału PZU, P. Muras. W liście opisuje ekonomiczne rezultaty odstąpienia od karencji, powołując się na zasadę zarabiania wstępkich rodzajów ubezpieczeń na siebie, czyli konieczność takiego ustalania wysokości

składek, żeby starszy co najmniej na wypłaty.

W swojej argumentacji dyrektor ma rację — jeśli przyjął jego tok rozumowania, o party na młodsze przyjętym założeniu, że w działalności jego firmy nie ma miejsca na żadne ryzyko. Już z góry trzeba tak ustalić wszystkie przepisy i opłaty by zapewnić sobie — na przyszłość — sta procent — że instytucja wrzodzi na swoje a nawet zrobi.

I tu właśnie nie ma zgody. Nie tylko bowiem w handlu trzeba się liczyć z ryzykiem, również w ubezpieczeniach musi być tak, że czasem można stracić. Tym bardziej że z pisma nie wynika, iż rezygnowanie z karencji na pewno doprowadziłoby do przewagi wypłat nad składkami, co najwyżej zakłada się taką możliwość. Czyli mamy do czynienia z typową sytuacją ryzyka, którego jednak firma z całą świadomością nie chce ponieść. Woli takie uregulowania — a jest monopolistą i do konkurencji nikt

## ✓ JESZCZE O UBEZPIECZENIACH

## ✓ LICZY SIĘ NUMER BANKNOTU

nie pójdzie — by wszelkie ryzyko wyeliminować. Dlatego też — jeśli dyrektor pozwoli — pozostane przy swoim zdaniu. Nie jestem bowiem zwolennikiem poglądu że „święty spokój” to najlepsza recepta na prowadzenie instytucji.

Na koniec jeszcze uwaga. Przedstawiciel PZU podkreśla, że to nie jego firma wyszła z tą inicjatywą a tylko uległa prósbom ubezpieczonych i organizacji społecznych. To znaczy, że gdyby nie te prośby PZU nadal uważałby, że oferowana przez ten PZU suma jest przy dzisiejszych cenach sensowna?

Na początek, jak zwykle historyjka. Do łódzkiego sklepu chemicznego przy ul. Głowackiego przychodzi klient i płaci za dokonany zakup — a był to prawdziwy rarytas, bo polski proszek do pralki automatycznej — banknotem dwustuzłotowym. Sprzedawca odmawia przyjęcia należności, bo dwustuzłotówka



Już w 1972 roku sprzeciwili się do ROM-Y o wymianę reszty w wysokości 500 zł na 500 zł, czterech futrym okiennych i o ocieplenie podłogi w dwóch pokojach. Mieszkanie znajduje się bowiem na parterze i, nad piwnicami, które systematycznie są zalane opadami deszczowymi. To powoduje, że w mieszkaniu jest zimno i wilgotno.

Co jakiś czas, za tub mąd, interwencji mamy być listy do ROM, PGM-Polecie, urzędu dzielnicowego, przypominając o zobowiązaniach administracji wobec nas, lokatorów. Ciągłe tylko przychodzą komisje, potwierdzają potrzebę wykonania od lat już zaplanowanych robót, uzasadniając nowe kolejne terminy. I nadal nie się w naszym mieszkaniu nie robi. Przez te 13 lat oczekiwan, stęższe nieustające tłumaczenia, że brak materiałów, ludzi, funduszy. Czy to znaczy, że stare łódzkie domy zostaną spalone na straty?

Janina Lisowska ul. 22 Lipca 13

**Fabryka Urządzeń Przemysłu Spożywczego  
„FASPOMA”  
w Łodzi, ul. Pojezierska 97**

specjalizująca się w produkcji eksportowej oraz krajowej — urządzeń, zbiorników, linii technologicznych dla przemysłu spożywczego

**PRZYJMIE ZARAZ  
NA KORZYSTNYCH WARUNKACH  
PŁACOWYCH**

pracowników w zawodach:

- ♦ tokarz,
- ♦ spawacz elektryczny lub gazowy,
- ♦ ślusarz,
- ♦ robotnik magazynu
- oraz
- ♦ planista ds. inwestycji,
- ♦ specjalista ds. realizacji inwestycji (wskazane uprawnienia budowlane).

Fabryka zapewni wszystkim swoim pracownikom bogaty wachlarz świadczeń socjalno-bytowych. Dysponujemy również zakładowymi ośrodkami wypoczynkowymi w Burzeninie nad Wartą oraz w Bukowinie Tatrzańskie.

Nie przyjmujemy osób po samowolnym porzuceniu pracy. Zgłoszenia chętnych przyjmuje dział spraw pracowniczych i organizacyjnych zakładu, pok. 22, tel. 51-23-81.

5092-k

**Państwowa Wyższa Szkoła  
Filmowa, Telewizyjna  
i Teatralna im. Leona Schillera  
w Łodzi, ul. Targowa 61/63**

**ZATRUDNI**

nw. pracowników:

- ▶ kierownika grupy zdjęciowej,
- ▶ elektryka-oświetlacza,
- ▶ asystenta operatora (technika zdjęciowa),
- ▶ dyżurnego planu (pomoc techniczna),
- ▶ technika dźwięku (mikrofoniarza),
- ▶ operatora dźwięku,
- ▶ rekwizytora,

**DO ZAKŁADU PRODUKCJI  
FILMÓW**

- ▶ samodzielnej księgową.

Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, telefon 74-89-43, wew. 28 lub 74-80-17.

Szkoła nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

5078-k

**KRAJOWA  
SPÓŁDZIELNIA PRACY  
„OŚWIATA” W ŁODZI**

**ORGANIZUJE KURSY**

- (przyczające do zawodu, kwalifikacyjne) z wolnego naboru i na zlecenie zakładów pracy
- ▲ krawiec odzieży damskiej,
  - ▲ dziewiarz ręczny i maszynowy,
  - ▲ kroju, szycia i modelowania,
  - ▲ haftu maszynowego,
  - ▲ kierownik zakładów gastronomicznych,
  - ▲ bhp i p.poż

Informacje i zapisy: KSP „Oświata”, ul. Piotrkowska 6 codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 8.30 — 18, telefon 32-34-22 i 32-34-94 i Ośrodek Szkolenia Zawodowego, ul. Łagiewnicka 53 w godz. 8.30 — 12 oraz wtorki, czwartki w godz. 16—18.

1842-k

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”  
W STRYKOWIE  
OGŁASZA PRZETARG**

na sprzedaż samochodu marki Żuk furgon do przewożenia plecywa, nr rej. LDB 189 D, rok produkcji 1974, nr fabryczny 176096, nr silnika 580651 (przebieg po remoncie silnika 6.549 km), stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 300 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 września 1986 roku o godzinie 10 w bazie transportu w Strykowie przy ul. Targowej 3.

Jeżeli pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w dniu 11 września 1986 roku o godz. 10 w miejscu jw.

Samochód można oglądać w bazie transportu na trzy dni przed pierwszym przetargiem w godzinach 10—13.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Banku Spółdzielczym w Strykowie, nr konta 345-131, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. Za wady ukryte nie ponosimy odpowiedzialności oraz nie uzupełniamy braków.

1940-k

**SPRZEDAM** siedmiomiesięcznego owczarka syberyjskiego Grabieniec 7/47 Bl. 257.

4107 g  
JAMNICZKĘ 14-miesięczną — sprzedam. 33-17-46

4125 g  
WELSHTERIERY szczeniaka rodowodowe (clemne) — sprzedam. 52-69-10 3712 g

„WARTBURGA 353 W” (karoseria do wymiany) — kupię, Kamiński, Sporna 12.

23358 g  
„125 p” (1977) — sprzedam. Tel. 48-29-60 do 16. 23338 g

„SIMCA” 1100 combi na części — sprzedam. 78-26-55. 2097 g

„SKODĘ” 100 S (1973) niedrogo — sprzedam. 57-45-61. 4079 g

ZASTAWĘ 1100 — kupię. 84-49-60. 3138 g

„DACIE” — sprzedam. 18-13-48. 23420 g

„WOŁGĘ” — sprzedam. „52-57-12. 23384 g

SPRZEDAM: górny ilnik (po kapitalnym) do „Żuka”, gospodarstwo rolne 5 ha, woj. piotrkowskie. 33-22-76, (10—22).

23333 g  
C-330, ładowacz Tur-1, dęby, betoniarke nową — sprzedam. Szczawin Duży 14 k. Smardzawa. 23349 g

M-3 sprzedam. 43-28-37, godz. 14—20. 23418 g

M-2 sprzedam. Telefon grzeźniczościowy 57-20-01 23392 g

JAWORZNO (Katowice) — atrakcyjne spółdzielcze M-3 (56 m<sup>2</sup>), zamienie na mieszkanie w Łodzi. Tel. Łódź, 43-93-88. 2400 g

POSZUKUJĘ pokoju — w zamian za opiekę. Oferty 4136 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAMIENIE własnościowe M-5 z telefonem na Dąbrowie, na własnościowe M-2 z telefonem w rejonie Zarzew, Dąbrowa, I, II piętro z wyjątkiem wieżowca. Tel. 43-19-87. 23429 g

2 POKOJE, kuchnia, stare budowlactwo — zamienie na pokój, kuchnię, blok. 22 Lipca 87 m. 15. 23567 g

SPÓŁDZIELCZE M-1 Radogoszcz — zamienie na Widzew. Oferty — 23239 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CUDZOZIEMCOWI wynajme mieszkania. 87-01-64, po 18. 4118 g

ZAMIENIE mieszkanie w willi (Julianów), 61 m na mniejsze, kwaterynkowe. 57-66-73. 4094 g

POSZUKUJĘ pokoju na gabinet lekarski w Aleksandrowie. 12-19-13. 23353 g

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię krawiecką — Bałuty. Oferty 4390 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DO wynajęcia pomieszczenia na rzemiosło, piza Łódź. Łódź, Dębowa 7/14 wieczorem 8733 g

W Łodzi murarzy-lynkaczy zatrudnię. 14-10-14 Rzgów. 23417 g

KRAWKA miarowo-konfekcyjnego — przyjmę. Tel. 51-72-41. 23383 g

SIATKARZA — zatrudnię. 86-82-92. 23354 g

OPIEKUNKI do dziecka — poszukuję. 87-15-10 23278 g E

POSZUKUJĘ nauczyciela języka niemieckiego, dzielnica Górna-Dąbrowa. Oferty 4072 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ murarza, dekarza na stałe. 43-27-42. 4094 g

POTRZEBNA samotna rencistka do prowadzenia gospodarstwa domowego, na dobrych warunkach, możliwść zamieszkania — Zgierz. Tel. 16-52-21. 4058 g

SZWACZKI blegie szyjące spodnie, kurtki — zatrudnię. Tuszyn, Chłopińskiego 9. 4070 g

SZLIFIERZA — waly samochodowe na pół etatu — przyjmę. 32-49-61. 4104 g

DZIEWIARKA podejmie pracę w sektorze prywatnym (oprócz szycia). Oferty 3670 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DZIEWIARZA na maszynę „5” — zatrudnię. Tel. 52-68-83. 23084 g

ZATRUDNIĘ hydraulika. 78-66-36 (po 16). 4139 g

MŁODE małżeństwo przyjmie chałupnictwo oprócz szycia. Oferty 23393 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo może być proste szycie. 52-96-64 od 19. 23376 g

WSPÓLNIA — przyjmę. Sklep galanterii. Oferty 23361 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

TELENAPRAWA Rubin, Elektron. 74-93-42 Stelter. 22212 g

LEWI-VIDEO filmowanie kamerą. Ryszewski — 57-46-31. 21252 g

UKŁADANIE wykładzia podłogowych, parkietów, cyklizowanie, lakierowanie, wstrzelanie kołków, montaż karniszy i pochodne. Instytucjom rachunki. Radzikowska, telefon 81-58-68. 23812 g

ZALUŻJE przeciwstawnicze, 51-39-58. Skrzypki. 1804 g

PRANIE dywanów, wykładzin Instytucjom. 32-30-36, Drożdż. 1870 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. 78-59-99 Niepytalski. 8113 g

PRALKI automatyczne — naprawa. — Kilmczak 86-03-56. 8215 g

BRAMOFONY, dzwonki — pozytywki. Wigury 15, Trojak 36-59-24. 871 g

INSTALACJE elektryczne (74-20-27) Król. 19823 g

PSYCHOLOG prowadzi usługi matrymonialne, metody relaksu. Łódź 7 skrzytka 63. 19567 g

WYCISZANIE, zabezpieczenie drzwi, zamki, przeróbka okna środ kowego. 33-31-27 Arbajter. 2870 g

AUTONAPRAWY — holowanie. 51-77-46 Mochalski. 2983 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunki Państw. Tel. 87-91-75. 21072 g

MYCIE okien — sprzątanie. Kucharski (51-49-31) 19741 g

OGRODY, — katalogi porady — sprzedaj krzewów ozdobnych. Różyckiego 19 Pisalski. 51-60-27 (wieczorem). 4090 g

UKŁADANIE parkietów. Sprzątanie Instytucjom rachunki Pawłowski 33-05-23. 2800 g

PISANIE prac na maszynie. Tel. 74-28-73 Kubiak. 23417 g

PIECE nadmuchowe do tuneli ogrodniczych — wykonuje na zamówienie warsztat ślusarski, Michał Wierchoń, Lubartów, ul. Krzywe Kolo 6, tel. 23-13, woj. lubelskie. 5084 k

ZALUŻJE przeciwstawnicze. 51-66-68 Zubrzycki. 22411 g

JOWISZ-Rubin — naprawa. 55-24-56 Muszyński. 21820 g

**ŁÓDZKIE ZAKŁADY KINOTECHNICZNE  
„PREXER”**

Łódź, ul. Nowotki 41, tel. 32-54-63 w. 255

**ZATRUDNIĄ**

pracowników w zawodach:

- ▲ specjalista ds. zaopatrzenia — wykształcenie średnie plus 2 lata praktyki,
- ▲ księgowa działu księgowości finansowej — wykształcenie średnie plus 2 lata praktyki,
- ▲ referent ds. administracji — wykształcenie średnie,
- ▲ specjalista ds. inwestycji, posiadający uprawnienia budowlane do działu głównego mechanika.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela dział spraw pracowniczych, tel. 32-54-63 w. 255. 4982-k



**PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLU ARTYKUŁAMI  
WYPOSAŻENIA MIESZKAN  
W ŁODZI**

**INFORMUJE**

że sklep w Łodzi przy ul. Dzierżyńskiego 32 (Retkinia)

**PROWADZI SKUP I SPRZEDAŻ:**

- MIKROKOMPUTERÓW
- OPROGRAMOWANIA
- GIER
- URZĄDZEŃ PERYFERYJNYCH
- DRUKAREK
- STACJI DYSKÓW
- MAGNETOWIDÓW
- KAMER DO MAGNETOWIDÓW
- KASET WIDEO (czyste)
- KALKULATORÓW

dla odbiorców indywidualnych i pozarynkowych.

**ZAPRASZAMY**

1249-k

AUTOALARMY. Zalesny, Knieźdzewicza 16, 51-01-87 3489 g

SCINANIE drzew. Dudo 74-26-29, 32-08-56. 22024 g

TEPIMY robotwo, gryzonie — gwarantacja, rachunki. 78-17-53 Kowalik. 22706 g

„IDYLLA”, Częstochowa, skrytka 748 — dyskretne kojarzy małżeństwa 4661 g

BIOPOWINOWACTWO. biorytmy. Bielsko-Biala, skrytka 168. Prześlij datę urodzenia swoją lub partnerów. 5082 k

SKRADZIONO rezerwowanie 1989/1 — Bielizniarstwo Krawiectwo Lekkie, Hanna Smus, Platynowa 18. 4380 g

ZGUBIONO plecak: dr n. med. Sławomir Kosiński specjalista chorób układu nerwowego Łódź, Zbaraska 3 tel. 43-43-37, 1947.

LESZEK Adamczyk, Plekarska 20 zgubił prawo jazdy. 23409 g

DARIUSZ Walczak zgubił legitymację AM 14256/L. 23359 g

PIOTR Fraza Kosmonauta 6 zgubił prawo jazdy. 23355 g

ZDZISŁAWOWI Dudek Wasilewskiej 17 skradziono prawo jazdy. 23356 g

MARIAN Chaber, Franciszkańska 185 zgubił prawo jazdy. 23361 g

ZBIGNIEW Wójcik, Zermola, bl. 2 zgubił prawo jazdy. 23349 g

KRZYSZTOFOWI Wich, Zwrotnikowa 26 skradziono prawo jazdy. 23309 g

MARIAN Flegiel, Zgierz, Barona 27 zgubił prawo jazdy. 23301 g

ZDZISŁAWOWI Zielonka, Dzierżyńskiego 60 skradziono prawo jazdy. 23300 g

TOMASZ Wim, Rojna 38 — zgubił prawo jazdy. 23375 g

BOGDAN Pietrzak, Sierpowa 20 zgubił prawo jazdy. 23373 g

SKRADZIONO legitymację służbową 62 ZUS O/Łódź — Urszula Kula. 23331 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Jerzy Matuszak, Zdobowa 4a. 23328 g

30 lipca zginał brązowy pudełko miniatura. Nagroda. 78-26-55. 4096 g

UNIEWAŻNIA się plecak: „Stefania Dzuruk-Kantemir, lekarz okulista, Wrześnińska 102/12, 1493.”. 4074 g

MARKA Wymysłowski, Próchnicka 4 zgubił prawo jazdy. 23378 g

SKRADZIONO prawo jazdy, Feliks Wojenkowski, Czajkowskiego 6/68. 4120 g

ZIELIŃSKI Edward, Olsztyńska 14/80 zgubił prawo jazdy. 4139 g

RYSZARD Wierzbicki, Adwentowicza 9 zgubił prawo jazdy. 4187 g

JACEK Konopka, Dębnowska 11, zgubił prawo jazdy. 23428 g

EUGENIUSZ Właderek zgubił świadectwo egzaminacyjne nr 627/78. 23415 g

MARIH Mieszalskiej, 99-211 Niewieź, skradziono prawo jazdy. 23408 g

MICHAŁ Głogowski, Piłkarska 5 zgubił prawo jazdy. 23408 g

Władzom Uczelnianym Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Łódzkiego, reprezentantom licznych organizacji społecznych, Przyjacielom, Znamionym i Sasiodom, którzy w ciężkich dla nas chwilach okazali tak wiele serca, współczucia i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Męża i Ojca

**S. + P.  
MICHAŁA ALBERTA**

serdeczne podziękowania składają:  
**ZONA I CÓRKA**

KOLEŻANIE

**GRAŻYŃIE KUBICZ**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają:  
**OJCA**

**KOLEŻANKI ze SKLEPU „PEWEX”, ul. PIOTRKOWSKA 116 w ŁODZI.**

PANU  
PROF. DR HAB. MED.

**WŁADYSŁAWOWI  
TKACZEWSKIEMU**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

składają:  
**ZONY**

**KIEROWNIK I PRACOWNICY DZIAŁU ANESTEZJOLOGII I INTENSYWNEJ TERAPII ZOZ ŁÓDŹ-BALUTY.**

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego nagłe w dniu 11 sierpnia 1986 roku

**TADEUSZA JEŻEWSKIEGO**

dlugoletniego inspektora gospodarki energetycznej, zatrudnionego w Okręgowym Inspektoracie Gospodarki Energetycznej w Warszawie, Terenowym Zespole Inspekcji w Łodzi, w Zmarłym traciemy zasłużonego Kolegę, zaangażowanego w poprawę gospodarki cieplnej przemysłu łódzkiego.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:  
**DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEZY z OIGE w WARSZAWIE.**

**Łódzkie Zakłady Radiowe  
„FONICA”,  
Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18**

Informujemy użytkowników sprzętu produkowanego przez nasze zakłady, że przykładowy punkt serwisowy od dnia 1 września 1986 roku, czynny będzie w dni robocze w godz. od 9 do 17.

Telefon 84-58-85, wew. 296.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług w zakresie napraw gwarancyjnych i odpłatnych. 1948-k

# RAZ ZA MAŁE, RAZ ZA DUŻE DZIECKO NIGDY W SAM RAZ!

Wysokiego, smukłego 10-latkę z dużą stopą bardzo trudno przygotować do nowego roku szkolnego. Bluzy największe są w rozmiarze na 146 cm, a że numeracja do tego zaniziona, po przymiarze okazuje się, że rękawy sięgają tuż za łokieć. Ani w „Uniwersalu”, ani w „Domu Dziecka” na wydzielonych stoiskach nie udało się kupić dla niego granatowego fartuszka. Dopiero wizyta w „Centralu” okazała się owocna. Tu pomysłano także o rozmiarach 152 cm i 158 cm, ale bluzy te pozostawiają sporo do życzenia, przede wszystkim są za szerokie. I jeszcze jedno — ich cena skoczyła prawie dwukrotnie w stosunku do ubiegłego roku.

Próżno za to szukać w „Centralu” innych akcesoriów szkolnych dla wysokiego 10-latkę. Największy gimnastyczny podkoszulek jest na 146 cm, dla pocieszenia — także matki mniejszych przecież 1-klasistów odchodzą z przyszłowiowym kwitkiem — podkoszulki na 122—135 cm również brakuje. Granatowe spodenki gimnastyczne — których w innych sklepach, jak na lekarstwo — w „Centralu” można upolować nawet dla najbardziej wyrosniętych uczniów. Za to nie ma co marzyć o trampkach, tenisówkach czy szkolnych juniorkach w rozmiarze 24—24,5. Obuwia tego szukaliśmy ponadto bezskutecznie w sklepach branżowych na ul. Zielonej, przy al. Kościuszki, na Piotrkowskiej, na ul. Jaracza. W „Uniwersalu” są — owszem — kolorowe, śliczne trampki, ale najmniejszy rozmiar to męska szóstka. Mimo najlepszych chęci trudno też sprostać zamówieniu naucejczyli wychowania fizycznego, by na chłodniejsze dni do ćwiczenia na boisku dzieci miały dresy. Dresy w kompletach, dresowe bluzy czy spodnie upolować najtrudniej.

Niełatwo także kupić dla chłopca białą koszulę na akademii i inne szkolne uroczystości. W „Uniwersalu” były one zaledwie w dwu rozmiarach — na 170 cm i na 176 cm.

Warto też wspomnieć o ogromnych kolejkach. Oddzielnie stać trzeba po fartuszek, w innej kolejce po tenisówki, gdzie indziej sprzedaje się spodenki gimnastyczne, w zupełnie innym miejscu majteczki, nie mówiąc o artykułach papierniczych, a po każdym udanym zakupie tasemcowe kolejki do kasy. Na to rodzice w „Centralu” narzekali najbardziej.

E. L.

## Wizyta rzemieślników z Gery

Na zaproszenie Izby Rzemieślniczej przebywa w Łodzi delegacja rzemieślników z Gery, reprezentująca branżę budowlaną. Wczoraj goście przebywali w Łasku, gdzie zwiedzili specjalistyczny zakład budowlany oferujący swe usługi głównie rolnictwu. Dziś rzemieślnicy z NRD zapoznają się z organizacją pracy cechu rzemiosła budowlanych, drzewnych i mineralnych.

Wzajemna wymiana doświadczeń obejmuje także branżę metalową, bez której trudno wyobrazić sobie postęp w budownictwie. Obecna wizyta gości z NRD trwać będzie trzy dni, a jest to już kolejne wspólne spotkanie mające na celu podniesienie jakości usług, świadczonych w tej branży.

W. M.



Atrakcją tegorocznego lata jest kolekcja projektantki mody Anny Batory. Wśród jej propozycji znajdują się: kombinezony inspirowane frakiem, bermudy, dwustronne płaszcze, kostiumy kąpielowe i sukienki. Wszystkie z bawełny i w modnych kolorach.

CAF — S. Kraszewski

## ZIMA SOPLE, LATEM GZYMSY

# Czy administratorzy czekają aż im coś spadnie na głowę?

Gdyby na dachach wielu łódzkich posesji zamiast brzozy czy topoli rosły drzewka owocowe, to lokatorzy tych domów mogliby zaoszczędzić, nie kupując czeresni lub jabłek na straganach. Niebezpieczeństwo podczas zrywania owoców byłoby chyba równe temu, jakie czyha na przechodniów, przechodzących pod tak zapuszczonymi budynkami. Korzenie tych drzew rozsadzają ściany i dachy, woda zalewa mieszkania a gzymsy spadają na chodniki. Kilka dni temu kawałek tynku omal nie zabił przechodnia i powinien to być ostatni sygnał dla gospodarzy domów i administracji do wzięcia się za młotek i kielnię.

Aby się przekonać, że to co napisaliśmy jest prawdą, wystarczy przejść się ul. Sienkiewicza. Między Tuwima a Nawrot na budynkach pod numerami 53, 61 i 63 rosą okazałe brzozy. Nie opadały na budynek przy ul. Nawrot 15 na pierwszym i drugim piętrze balkonów już nie ma, a na trzecim piętrze też niedługo nie będzie, bo rośnie tam piękne drzewko.

Należałoby w tym miejscu postawić pytanie, kto zezwala na łcie szatańską politykę prowadzoną przez administrację domów, a polegającą zamiast na naprawianiu, na odfukowaniu odpadających gzymsów i obrywaniu balkonów. Wieloletnie zaniedbania spowodowały, że prawie wszystko to, co

stanowiło o pięknie łódzkich kamienic, a także o ich trwałości, uległo zniszczeniu. Zamiast odrestaurować — odrywa się wszelkie „niepotrzebne” ozdoby i zostawia brudne, odrapano ściany. Co jakiś czas maluje się elewacje domów przy ul. Piotrkowskiej, ale tylko elewacje... Natomiast tuż obok (np. domy przy ul. Tuwima 30, czy A. Struga 7/8) obfituje się tynk i zdobienia, aby nie spadały na chodnik. W jeszcze gorazszym stanie są domy położone dalej od centrum, np. przy ul. Kilińskiego 96, 116 i 213, że nie wspomniemy już o takich ulicach jak Wechodnia, Włókiennicza, Nowotki, Hutora, i Mała czy Zarzeńska.

Wynika z tego, że PGM wolałoby Łódź z czarnej cegły, bez tynków i bez balkonów, a najlepiej jeszcze bez wodociągów i kanalizacji, bo nie byłoby wtedy kłopotu z awariami.

Kiedy przyjdzie pora deszczów i mrozów, woda dostawczy się w zakamarki murów będzie zamrażać i rozsądzać tynk.

Wtedy znów PGM zatrudni taterników z klubu wysokogórskiego, aby postracali sople, bo pracownikom ROM przepisy bhp nie pozwalają na pracę w trudnych warunkach.

Z wiekiem wszystko się starzeje, ale kiedy czas i ludzie zjednoczą się do wspólnego niszczenia, już chyba nic nie uratuje łódzkich kamienic.

W. M.

## 14 WRZEŚNIA DOŻYNKI W MALINCE

# Zniwa, zniwa i po...

Gdyby nie rozrzucone tu i tam poletka z nie skończonym zbożem byłoby już po żniwach. A tak to jeszcze przez parę dni kombajny i wiazarki będą miały co robić.

Na posiedzeniu sztabu żniwnego poinformowano, że skoszone 98 proc. zbóż zaś zwiększono 95 proc. tego, co jest skoszone. W tym samym czasie, kiedy żniwa dobiegają końca tempo skupu ziarna... spada. Do tej pory do magazynów gminnych spójdzieni i zakładów zbożowych trafiała jedna trzecia tego, co zaplanowano. Powolny

skup to na razie nie alarmującego, ale dobrze byłoby gdyby ziarno z chłopskich zagrod znalazło się w silosach i młynach do końca tego roku, chociaż niektóre umowy pozwalają na dostawy aż do czerwca roku przyszłego.

Ciągle jeszcze nie pewnego i ostentacyjnego o planach nie wiadomo. Na polach WOPR z Bratoszewic, gdzie gospodaruje się na pewno lepiej niż przeciętnie, uzyskano 49,6 q z ha, czyli prawie dwa kwintale więcej niż rok temu. Najlepiej plonowała pszenica, siabło żyto i jęczmień jary.

Choć żniwa są co roku, niektórzy zachowują się tak, jakby mieli pierwszy raz z czymś takim do czynienia. Placówka Centrali Nasiennego w Koluśkach przyjęła rzepak, oczyszcza go i wysuszyła i dopiero na końcu zbadała ją, ma zawartość kwasu erukowego, czyli elementu od którego zależy jego dalszy los. Okazało się że ma go za dużo, co ziarno zdyskwalifikowało z punktu widzenia fachowców od nasion. Rzepak odesłano producentowi, obciążając go oczywiście niematerialnymi kosztami czyszczenia i suszenia. Ten zaś przenaczy go teraz na cele, do których owe zabiegi są zupełnie zbędne... W przyszłym roku kolejność zabiegów z rzepakiem ma być odwrócona, co wyeliminuje takie bezsensy.

Postanowiono, że tegoroczne woje-

wódzkie dożynki odbędzie się w niedzielę, 14 września, w Malince.

K. K.

## Księgarzom chłodniej i klientom wygodniej

Na dobry pomysł wpadli pracownicy księgarni medycznej przy ul. Piotrkowskiej 102. Ze swoim towarem wyszli w gorące, letnie dni przed księgarnię. Na ustawionym wprost na chodniku stołku oferowano wczoraj sporo interesujących książek. Były oczywiście książki medyczne ale tak dobrane, że interesujące nie tylko absolwentów i studentów medycyny. Sporym powodzeniem cieszyła się książka o lekko strawnych potrawach, chętnie kupowano biografie sławnych ludzi, przewodniki i mapy.

Księgarzom było chłodniej niż w niedzielnym i dusznym wnętrzu księgarni, a klientom wygodniej.

K. K.

## Kto ma pieskie życie?

Białym niedawno o zorganizowanej w jednym z wydziałów UMZ naradzie, poświęconej problemowi właścicieli psów. Notatka ta wywołała dość burzliwą reakcję czytelników, co świadczy chyba o tym, że problem rzeczywiście istnieje. Odebraliśmy sporo listów i telefonów, przy czym prezentowane opinie dzieliła się dość wyraźnie na dwie grupy. Oto np. napisała do nas babcia 3-letniej Ani, pogryzionej przez psa tak dotkliwie, że kilkanaście dni dziecko musiało spędzić w szpitalu, a i tak nie wiadomo czy zdoła całkowicie odzyskać zdrowie. Jak nietrudno się domyśleć, starsza pani jest przeciwko psom. Żąda — i można te żądania uznać za słuszne — aby psy wyprowadzane były na smyczy i w kagańcach, a właściciele nie przestrzegający tych zasad — surowo karani. Uwaga też, że podatki, jakie płać posiadacze czworonogów, są zbyt niskie. Proponuje ponadto wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń dla właścicieli psów, co pozwoliłoby PZU wypłacać odszkodowania ofiarom pokasań. I nad tym można się zastanowić. Ale babcia Ani ucieka się również do argumentów, które zasporządza trudno. Twierdzi więc, że Polaków nie stać na trzymanie psów, które przecież muszą iść, że mamy za ciasne mieszkania, aby wprowadzić do nich dodatkowych „lokatorów”, że psy roznoszą wiele groźnych chorób, a w ogóle człowiek nie ma z nich żadnej korzyści.

Diametralnie różne stanowisko zajęła pani Elżbieta Zolotarew, która zadzwoniła do redakcji po opublikowaniu wspomnianego wstępnie tekstu. Uważa ona, że całe zło zawinięte jest przez ludzi — nie przez psy. Psy gryzą, bo ludzie — także dzieci — drażnią je, biją, wyrzucają na bruk. Trzeba więc wziąć się za ludzi, a nie za czworonogi, bo to one mają z naszego powodu pieskie życie, a nie my z ich.

Prawda, jak zwykle, leży pewnie gdzieś pośrodku. Niewątpliwie, są lepsze środki na rozwiązanie „psiego problemu” niż reaktywowanie instytucji rakarza (taka propozycja również padła). Można karać tych, którzy wypuszczają psy bez opieki, można wprowadzić kontrolę urodzin czworonogów czy obowiązek „urzędowego” poświadczania śmierci psa — pies na smyczy nie mógłby uciec, a obowiązek posiadania psiego aktu zgonu uniemożliwiłaby bezkarnie wypędzanie psa z domu. Sposobów jest zresztą wiele. Miejmy nadzieję, że instytucje, które zajmować się będą sprawą, zrobią to tak, żeby i „człowiek był syty i pies cały”.

(ab)

## Komunikat MO

Osoby, którym w okresie od stycznia 1986 r. do dnia 18 lipca 1986 r. skradziono portfel i portfele wraz z zawartością (pieniądze, dokumenty, kartki żywnościowe) proszone są o zgłaszanie się codziennie w godz. 8—15 z wyjątkiem niedziel i świąt w DUSW Łódź-Bałuty ul. Ciesielska 27, pokój 121 lub 116 w celu złożenia zeznań. Szczególnie dotyczy to osób pokrzywdzonych w wyniku kradzieży w środkach komunikacji miejskiej (autobus linii „A” i tramwaj linii „15”), oraz w sklepach spożywczych przy ul. Franciszkańskiej 73, Franciszkańskiej 39, Wojska Polskiego 38, Łagiewnickiej 45, w sklepie warzywno-owocowym przy ul. Wojska Polskiego 70 a, w sklepie rybnym przy ul. Franciszkańskiej nr 73 a, w sklepie sportowym przy ul. Piotrkowskiej 4, w sklepie „Dom Dziecka” przy ul. Piotrkowskiej 81, w pawilonie handlowym „Magda” przy ul. Piotrkowskiej oraz w Domu Handlowym „Uniwersal” i Dworcu Północnym — PKS.

Kobieta, której w dniu 18 lipca 1986 r. w Łodzi na targowisku przy ul. Dolnej skradziono portfel, odzyskany w wyniku porażenia go przez sprawcę proszona jest o zgłoszenie się w DUSW Łódź-Bałuty, ul. Ciesielska nr 27 pokój 116 w celu złożenia zeznań.

## Będzie łatwiej

Po opublikowaniu notatki o kłopotach, jakie mają rodziny z dodzwonieniem się do kolejowej informacji telefonicznej, otrzymaliśmy pismo podpisane przez naczelnika stacji Łódź Fabryczna — Jana Bednarka. Dowiadujemy się z niego, że od momentu utworzenia informacji liczy ona cztery stanowiska telefoniczne. „Zdając sobie sprawę, że jest to liczba niewystarczająca dla potrzeb prawie milionowego miasta — czytamy w piśmie — czynimy starania o zwiększenie liczby stanowisk do ośmiu. Będzie to możliwe w roku przyszłym po uzyskaniu nowego pomieszczenia i otrzymaniu odpowiedniej liczby łącz telefonicznych”.

Trzymamy za słowo.

(ab)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-84-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95. Łączność z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekrutacja nie zamawiających redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01. 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.